

# GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 31 (1382) • 9 sierpnia 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Piękna pogoda pozwala na podziwianie Ustronia z lotu ptaka.

Fot. A. Jarczyk

## IMPROWIZACJA POD KONTROLĄ

Rozmowa z kabareciarzami Ani Mru Mru,  
którzy gościli na scenie ustronieńskiego amfiteatru

**Co było takim impulsem, który spowodował, że panowie zaczęli się zajmować kabaretem?**

Marcin Wójcik: W moim przypadku zaczęło się od tego, że oglądałem programy rozrywkowe. Ludziom występującym na scenie zazdrościłem tego, że potrafią bawić innych. W końcu stało się to moim marzeniem, które się zrealizowało.

Waldemar Wilkołek: Jeśli chodzi o mnie to nie oglądałem kabaretów, ale zobaczyłem kolegów na scenie i pozazdrościłem im tego. Podszedłem do nich i powiedziałem, żeby mnie ze sobą wzięli. Oni się zgodzili. Poszedłem więc z nimi w kabaret i to dzięki mnie wszystko się udało.

Michał Wójcik: U mnie wszystko zaczęło się od małego pieska. Pomyślałem sobie, że zrobię coś dla niego i zacząłem działać w kabarecie. Ale, jak się okazało, to nie był pieszek tylko zwinięty w kłębek Waldek i tak już zostało, że łazimy razem.

**No, czyli taki kabaretowy standard.**

Marcin Wójcik: Dokładnie. To nie jest tak, że rozstąpiły się chmury i głos powiedział „Zróbcie kabaret”. Tzn. u Waldka tak poniekąd było, ale generalnie wszystko zaczęło się dość banalnie.

(cd. na str. 9)

## 15 sierpnia - program uroczystości

- 10:30 - Msza św. w kościele rzymskokatolickim pw. św. Klemensa w intencji poległych żołnierzy Wojska Polskiego w czasie wojny bolszewicko-polskiej oraz podczas II wojny światowej
- 11:45 - Przemarsz orkiestry, pocztów sztandarowych i uczestników pod Pomnik Pamięci Narodowej obok UM
- 12:00 - Uroczystość słowno-muzyczna i złożenie kwiatów pod Pomnikiem Pamięci Narodowej

Wielu mieszkańców zastanawia się, czy woda z ustroniejskich źródełek jest zdatna do picia... [Więcej na str. 4](#)

Wybieram Ustron - o możliwości głosowania korespondencyjnego dla osób niepełnosprawnych [piszemy na str. 6](#)

Przyszła jednak dzień, w którym postanowiłem odebrać sobie życie. Wróciłem do domu, w którym się urodziłem, zamknąłem się w pokoju i zacząłem pisać list pożegnalny, by jakiś ślad został. [Więcej na str. 7](#)

W SP-6 od półtora roku trenuje drużyna młodych koszykarek, rozwijając swój talent. [Więcej na str. 13](#)

## DWA KONCERTY

17 i 18 sierpnia odbędą się dwa koncerty w ramach XIV Festiwalu Ekumenicznego. Wystąpią trzy młode pasjonatki muzyki: Ewelina Bachul – organy, Kamila Kiecoń – śpiew, Marlena Olimpia Janik – skrzypce. Wykonają utwory Ave Maria różnych kompozytorów, epok i stylów w rozmaitych aranżacjach. Usłyszmy kompozycje m.in. Frescobaldiego, Bacha, Schuberta, Liszta, Lorenca.

**Zapraszamy na koncerty  
XIV FESTIWALU EKUMENICZNEGO W USTRONIU**

**Śląskie.**

**„Ave...”**

**Ewelina Bachul – organy  
Kamila Kiecoń – śpiew  
Marlena Olimpia Janik – skrzypce**

**17 sierpnia 2018 - piątek godz. 17.15**  
Kościół rzymskokatolicki pw. Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata  
Ustron-Zawodzie, ul. Sanatoryjna

**18 sierpnia 2018 - sobota godz. 18.45**  
Kościół rzymskokatolicki pw. Św. Anny  
Ustron-Nierodzim, ul. Zabytkowa

# RADNA O BASENIE

W GU nr 29 z dnia 26.07.18 została zamieszczona moja interpelacja dot. projektu „Budowy kompleksu pływalni krytej i odkrytej w Ustroniu” oraz odpowiedź Burmistrza Miasta na interpelację.

Odpowiedź wymaga komentarza:

Dokument Analiza i wstępne studium wykonalności dla projektu jw. został sporządzony w sierpniu 2017 r. Już na wstępie zaznaczono, że budżet inwestycji przyjęty do analizy wynosił 25 mln zł i nie obejmuje kosztów wykupu gruntów i przebudowy i budowy dróg dojazdowych, a warunki geologiczne terenu inwestycyjnego są trudne (zagrożone powodzią). Przedstawiono też wariant drugi (niecki stalowe z ruchomym dnem) na kwotę ponad 28 mln zł.

Zaznaczono, że w pobliżu Ustronia są baseny w Wiśle, Skoczowie, Cieszynie, Cz. Cieszynie, a w Ustroniu na Poniwcu kryte baseny, podobnie jak w Uzdrowisku i ośrodkach wypoczynkowych.

W dalszej części opracowania zaznaczono, że zakładany przez inwestora dojazd do basenu od ulicy Cieszyńskiej wymaga wykupienia prywatnych działek. Założono, że inwestycja będzie realizowana przez 3 lata i w 80% finansowana kredytem inwestycyjnym a w 20% przez środki własne. Przyjęto 5-letni okres spłaty na okres karencji 36 miesięcy.

W dziale Wnioski i Rekomendacje przewiduje się, że w pierwszym roku działalności strata netto wyniesie ok. 2 mln 400 tys. zł, a koszt obsługi kredytu ponad 500 tys. zł – rozważa się więc zwiększenie budżetu inwestycji do 30 mln zł brutto.

Obserwując wyniki przetargów – nie tylko w Ustroniu ale w całym kraju – kwoty kosztorysów inwestorskich rosną nawet o 100%. Jaki będzie koszt inwestycji łatwo policzyć i zastanowić się, czy miasto inwestycję udźwignie!

Warto jeszcze zaznaczyć – podawane było również w mediach – że w gminie Jasienica planowana jest inwestycja wodno-rekreacyjna na ok. 7 ha z wykorzystaniem wód termalnych – z Ustronia to ok. 15 km szerokopasmówką.

W odpowiedzi na interpelację Burmistrz zaznaczył w pkt. 3 i 4, że Zarząd Spółki został zobowiązany do sporządzenia biznesplanu i opracowania koncepcji inwestycji. Mam nadzieję, że mieszkańcy Ustronia zostaną poinformowani, przed jakim wyzwaniem stoi Miasto i jaki będzie los innych niezbędnych inwestycji.

Projekt inwestycji jest następstwem realizacji programu wyborczego określonej grupy radnych, ale ten program wymaga, ze wzgl. na powyższe, weryfikacji. **Barbara Staniek-Siekierka**

## OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Ustroń  
z dnia 11 lipca 2018 r.  
w sprawie wyboru Przewodniczącego Zarządu  
i Zarządu Osiedla Ustroń Zawodzie

Zgodnie z § 9 ust. 1 Statutu dla Osiedla Ustroń Zawodzie stanowiącego załącznik do uchwały Rady Miasta Ustroń Nr XVII/191/2012 z dnia 28 lutego 2012 r. w sprawie Statutu Osiedla Zawodzie

Burmistrz Miasta Ustroń  
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu  
**23 sierpnia 2018 roku o godz. 17.00**  
w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta Ustroń przy ul. Rynek 1  
odbędzie się

**Ogólne Zebranie Mieszkańców Osiedla Ustroń Zawodzie,**  
na którym przeprowadzony zostanie wybór  
**Przewodniczącego Zarządu i Zarządu Osiedla**  
**Ustroń Zawodzie**

Warunkiem ważności Ogólnego Zebrania, na którym odbywają się wybory Przewodniczącego Zarządu oraz pozostałych członków Zarządu, zgodnie z § 8 ust. 6 w/w Statutu jest obecność co najmniej 3% mieszkańców Osiedla posiadających prawo wybierania.

Zgodnie z § 8 ust. 7 w przypadku braku quorum, o którym mowa w ust. 6 Ogólne Zebranie Mieszkańców odbywa się w II terminie, tj. w tym samym dniu, po upływie 15 minut od wyznaczonej godziny pierwszego terminu, przy czym, aby zebranie w II terminie było ważne, wystarczającą jest obecność mieszkańców Osiedla posiadających prawo wybierania w liczbie 3% pomniejszonej o 20%. W przypadku, gdy liczba ta nie będzie liczbą całkowitą, zaokrągla się ją w górę do pełnej liczby.

**Osiedle Ustroń Zawodzie obejmuje ulice:**

Armii Krajowej, Belwederską, Gościńską, dr. Michała Grażyńskiego nr 12, 27, 31, Kamieniec od nr 1 do nr 8, Kuźniczą od nr 6, Lecznica, Liściastą, Leśną od nr 1 do nr 7, Nadrzeczna, Okólną, Radosną, Sanatoryjną, Skalica, Solidarności, Szpitalną, Wojska Polskiego, Uzdrowską, Uboczną, Zdrojową, Źródłaną.

Burmistrz Miasta  
**Ireneusz Szarzec**

## NIE KUPUJ NA PREZENTACJI

Abonamenty medyczne, drogie garnki, cudowne masażery, koldry... Jest coraz więcej sposobów na wyłudzenie pieniędzy, szczególnie od starszych osób. Na takie oferty trzeba szczególnie uważać! Chcąc podnieść wiedzę i czujność konsumentów, zwłaszcza seniorów, zapraszamy na bezpłatne spotkanie informacyjne „Stop manipulacji, nie kupuj na prezentacji”, które odbędzie się 28 sierpnia 2018 r. (wtorek) godz. 9.00 w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta Ustroń.

## to i owo z okolicy

Dobiegł końca 55. Tydzień Kultury Beskidzkiej. Sukces odniósł Zespół Regionalny „Istebna”, który zdobył Brązowe Żywieckie Serce podczas odbywającego się równolegle 49. Festiwalu Folkloru Górali Polskich. Wzięło w nim udział 25 zespołów.

Gmina Skoczów znalazła się pośród beneficjentów konkur-

su inicjatyw lokalnych województwa śląskiego. Pieniądze, a konkretnie 5,2 tys. zł, trafią do sołectwa Ochaby. To dofinansowanie pozwoli na wydanie książkowej historii tej miejscowości.

Zespół Szkół Technicznych w Cieszynie ma podpisane umowy patronackie z Wydziałem Budowy Maszyn i Informatyki Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej oraz Energetyką Cieszyńską. Zyskują na tym jakość kształcenia i atrakcyjność oferty edukacyjnej.

Gmina Istebna otrzymała dotację w czwartej turze na usuwanie skutków klęsk ży-

wiołowych. Promesa wynosi 41 tys. zł i zasilą konto przebudowy drogi gminnej na Tyniok w Koniakowie.

Drewniany pałacyk myśliwski Habsburgów jest atrakcją turystyczną Wisły. Został uratowany przed zniszczeniem i przeniesiony z polany Przysłop pod Baranią Górą do centrum miasta. Było to ponad 20 lat temu. W zabytkowym obiekcie ma siedzibę wiślański oddział PTTK.

Inną z wiślańskich atrakcji jest Izba Regionalna Kocyanów na Bajcarach. W drewnianej chałupie z lat 30. minionego wieku mieści się ekspozycja twórczości lu-

dowej i pracownia rzeźbiarska. Wokół góralskiej chaty można obejrzeć dawne sprzęty gospodarskie.

1 sierpnia ruszyła XXVIII Letnia Szkoła Języka, Literatury i Kultury Polskiej w Cieszynie. Nad Olzę przyjechało blisko 200 osób z 30 krajów świata, m.in. Argentyny, Brazylii, Gruzji, Indonezji, Kanady, Paragwaju czy USA oraz grupa ponad 60 studentów z Chin z uczelni partnerskich US. 15 sierpnia uczestnicy będą pisali dyktando, w którym zmierzą się z polską ortografią, a następnie zaprezentują się na cieszyńskim rynku podczas Wieczoru Narodów. **(nik)**



# KRONIKA MIEJSKA

## NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

|                              |        |                   |
|------------------------------|--------|-------------------|
| Jerzy Hadaszczak             | lat 85 | ul. Gałczyńskiego |
| Anna Jacek zd. Prochner      | lat 85 | os. Manhatan      |
| Danuta Kopieczek zd. Gicala  | lat 80 | ul. 3 Maja        |
| Gerda Martynek zd. Kowalska  | lat 92 | os. Cieszyńskie   |
| Czesław Mojeścik             | lat 80 | ul. Daszyńskiego  |
| Jan Smuda                    | lat 80 | ul. Widokowa      |
| Ryszard Trzaskalik           | lat 80 | ul. Różana        |
| Elżbieta Wantulok zd. Niglus | lat 85 | os. Manhatan      |
| Marian Wilk                  | lat 80 | ul. Długa         |
| Krzysztof Zarzycki           | lat 80 | ul. Leśna         |

\* \* \*

## NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Wiktoria Krysta z Ustronia i Jacek Herczyk z Ustronia

\* \* \*

## GDZIE BIJĄ ŹRÓDŁA

15 sierpnia, już po raz kolejny, odbędzie się impreza prowadzona przez Józefa Brodę – znanego folklorystę, bazarza i muzyka. Podczas bijących źródeł na scenie amfiteatru wystąpią: „Mała Istebna” i „Słowiany”. Start o godz. 16.00.

\* \* \*

## ŚWIĘTO BARANINY

11 sierpnia od godziny 12:00 będzie można wziąć udział w XIII edycji Mistrzostw w Podawaniu Baraniny i Święta Baraniny. Impreza odbywać się będzie w siedzibie Gastro RM i na ustronim rynku. Szczegółowy plan na stronie [www.ustron.pl](http://www.ustron.pl)

\* \* \*



Mieszkańcy zastanawiają się, w jakim celu powstaje obiekt przy ul. A. Brody. Najprawdopodobniej w budynku będzie mieścić się sklep Pepco.

Fot. A. Jarczyk

\* \* \*

## CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Marian Cegła lat 70 ul. P. Lipowczana

31/2018/1/R

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00  
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce  
ul. Daszyńskiego 11, Ustron  
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

## WAŻNE TELEFONY

### Numer alarmowy 112

Policja Ustron 33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi 33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

## STRAŻ MIEJSKA

30 VII 2018 r.

Interwencja przy al. Legionów w sprawie bezpańskiego psa, biegającego między ludźmi. Zwierzę zostało schwytane i zabrane do schroniska w Cieszynie.

30 VII 2018 r.

Przeprowadzono patrol rowerowy w parkach miejskich i na terenach zielonych nad rzeką.

30 VII 2018 r.

Mandatami po 100 zł ukarano dwóch kierowców na ul. Traugutta za niedostosowanie się do znaku zakazującego zatrzymywania się.

30 VII 2018 r.

Otrzymało zgłoszenie w sprawie zaskrońca przebywającego na jednej z posesji przy ul. Kuźnicznej.

Wąż został wypuszczony poza posesję.

31 VII 2018 r.

Informację na temat uszkodzonych znaków drogowych na terenie miasta przekazano odpowiednim służbom.

31 VII 2018 r.

Interwencja w Ustroniu Polanie przy ścieżce rowerowej w sprawie rannego sarny. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

31 VII 2018 r.

Ponownie otrzymano zgłoszenie o zaskrońcu, który przebywał na jednej z posesji przy ul. J. Wantuły. Wąż wpadł do rowu, odpowiednie służby wypuściły go poza posesję.

1 VIII 2018 r.

W trakcie prowadzonej kontroli w mieście właścicielowi jednej z posesji przy ul. A. Brody nakazano przycięcie krzewów, które utrudniały przejście chodnikiem.

1 VIII 2018 r.

Mandatem w wysokości 100 zł ukarano kierowcę na ul. Traugutta za niedostosowanie się do znaku zakazującego zatrzymywania się.

3 VIII 2018 r.

Mandatem w wysokości 100 zł ukarano kierowcę na ul. Traugutta za niedostosowanie się do znaku zakazującego zatrzymywania się.

3 VIII 2018 r.

Interwencja przy ul. Traugutta w sprawie rannego kota. Nad zwierzęciem opiekę roztoczyła jedna z ustronskich fundacji.

4 VIII 2018 r.

Interwencja przy ul. Cieszyńskiej w sprawie padniętej sarny. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

4 VIII 2018 r.

Zabezpieczenie wyścigu kolarskiego MTB przy ul. Wczasowej.

4 VIII 2018 r.

Interwencja przy ul. Olchowej w sprawie bezpańskiego psa. Zwierzę zostało zabrane do schroniska.

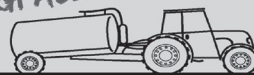
5 VIII 2018 r.

Interwencja przy ul. Katowickiej w sprawie padniętego psa. Zwierzę zostało zutylizowane.

(aj)

31/2018/5/R

**WYWÓZ  
NIECZYSTOŚCI  
USŁUGI ASENIZACYJNE**



FHU „GRIN” Golezów  
Anna Gojniczek

511 482 407 516 233 242

### OFERUJEMY WYWÓZ:

- nieczystości płynnych
- wody ze zbiorników deszczowych
- osadów z przydomowych oczyszczalni
- wody deszczowej z zalanych posesji

31/2018/3/R

### OPRÓŻNIANIE

SZAMB

I OSADNIKÓW

881-40-40-50



31/2018/2/R

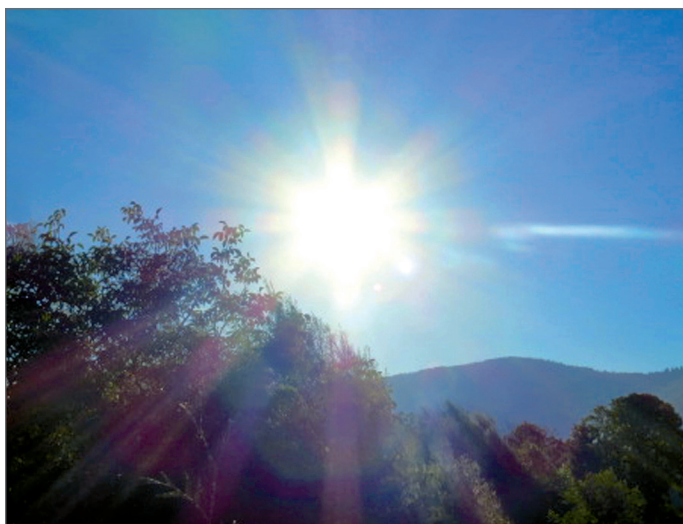
### BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3,  
tel.: 573 990 666  
[ustron@mea-travel.pl](mailto:ustron@mea-travel.pl)



**LAST MINUTE  
już w sprzedaży!**

**[www.mea-travel.pl](http://www.mea-travel.pl)**



Słońce mocno przygrzewa.

Fot. A. Jarczyk

## SŁÓW KILKA O POGODZIE

**Jak działa stacja meteorologiczna? Dlaczego występują czasem rozbieżności w prognozach pogody? Jakie zjawiska atmosferyczne występują w trakcie okresu letniego? To kwestie, które na pewno niektórych ludzi ciekawią. Postanowiliśmy podpytać pracownika takiej stacji o te, a także inne sprawy dotyczące pogody w naszym regionie.**

Stacją meteorologiczną, która zbiera atmosferyczne pomiary dla regionu od Cieszyna, przez Wisłę, Ustron po Zawoję aż do Wadowic, jest ta w Bielsku-Białej. Sporządzane są tam depesze synoptyczne na podstawie codziennych obserwacji pogody, czyli temperatury powietrza, ciśnienia, opadów, zagęszczenia chmur i stopnia zachmurzenia.

– W biurze mamy kamery z widokiem na ogródek meteorologiczny, w którym znajdują się przyrządy do odpowiednich pomiarów. Na komputerach zaś znajdują się wszystkie parametry i według nich co godzinę sporządzamy depesze, które następnie wysyłamy do centrali w Warszawie. Na podstawie naszych pomiarów prognozowana jest pogoda – wyjaśnia pracownik Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Bielsku-Białej. – Nieraz jest tak, że w prognozach pogody są pewne rozbieżności i to, co podają synoptycy nie spełnia się. Nakłada się na to kilka czynników. W każdej prognozie trzeba podać prawdopodobieństwo wystąpienia danych zjawisk atmosferycznych, tak właściwie nigdy nie podaje się 100%, bo żaden synoptyk nie może ręczyć,

że tak na pewno będzie. Wystarczy też, że pomyłone zostaną godziny czy powiaty i już ta prognoza nie będzie dokładna. Te rozbieżności to błąd ludzki.

Najbardziej powszechnymi zjawiskami atmosferycznymi, występującymi na naszym terenie, to gwałtowne skoki temperatur, występowanie silnych opadów deszczu i burze.

– Skoki temperatur to duże zafalowania termiczne, na terenie górzystym są bardziej nasilone. Wszystko za sprawą halnego wiatru, który występuje u nas zwłaszcza jesienią i na wiosnę. Jest to wiatr suchy i ciepły, który ściąga z gór. Jego zwiastunem są ciężkie, wiszące chmury. Sam ten wiatr nazywany jest też żadojadem śniegu, ponieważ w okresie zimowym, gdy się pojawi, temperatura gwałtownie się podnosi i śnieg topnieje – mówi obserwator. – Ponadto, innymi zjawiskami atmosferycznymi to duże skoki ciśnienia, których teraz tak bardzo nie doświadczamy. W okresie letnim to ciśnienie jest raczej stałe, na poziomie 1015-1020 hPa i takie jest też najlepsze dla naszego samopoczucia. W zimie natomiast występują głębokie nize, które powodują wahania ciśnienia. Nieraz jest też tak, że człowiek źle się czuje zrzucając to na karb niskiego ciśnienia. Niekoniecznie tak musi być. Mamy bowiem czasem do czynienia z tzw. zgniłym wyżem, czyli wysokim ciśnieniem przy jednoczesnym występowaniu dużego zachmurzenia i mgły.

Do najbardziej znanych nam zjawisk atmosferycznych należy zaliczyć burze, które mogą powstać na skutek bardzo wysokich temperatur i styku powietrza zwrotnikowego wilgotnego z frontem chłodnym.

– Teraz akurat mamy tutaj powietrze zwrotnikowe suche, co nie zwiastuje żadnych burz – stwierdza obserwator. Niemniej, warto przybliżyć choć kilka ich rodzajów. Mogą to być burze termiczne, które powstają na skutek nagrzania się gorących i wilgotnych mas powietrza. To duża chwiejność atmosfery. Burze te występują zazwyczaj w drugiej części dnia lub pierwszej części nocy. Innymi są burze stacjonarne, czyli duże opady deszczu występujące w dłuższym okresie czasu w jednym miejscu wraz z grzmotami. Są także burze frontowe.

– Pod względem czysto widowiskowym to chyba najciekawszy rodzaj burz. Są zazwyczaj najbardziej dynamicznymi i zarazem najgwałtowniejszymi burzami. Powstają właściwie na wszystkich rodzajach frontów, najczęściej w strefie frontu chłodnego. Najgwałtowniejsze takie burze powstają na styku dwóch skrajnie różnych mas powietrza – wyjaśnia obserwator.

Choć burze mogą rzeczywiście dać piękny spektakl, to jednak może okazać się on równie niebezpieczny. Dlatego przypomnijmy, że będąc w domu wyłączmy wszystkie elektryczne czy gazowe urządzenia, zamknijmy wszystkie okna i drzwi, jeśli mamy balkon to usuńmy z niego wszystkie przedmioty, które porwane przez wiatr mogłyby stworzyć dodatkowe zagrożenie. Gdy jesteśmy na zewnątrz szukajmy schronienia w budynkach, nie pod drzewami czy słupami energetycznymi. Unikajmy otwartej przestrzeni, jeśli w pobliżu znajduje się most, głębszy, suchy rów czy stałe konstrukcje, schrońmy się w takich miejscach. Unikajmy także kontaktu z wodą.

**Agnieszka Jarczyk**

## WODY PITNE?

Dużą popularnością cieszą się źródła Żelaziste i Karola, które są odwiedzane przez mieszkańców Ustronia i kuracjuszy od ponad wieku. Mają one długą i ciekawą historię, co wielokrotnie popularyzował geolog Zygmunt Białas w naszych periodykach „Przyrodniku” i „Kalendarzu”. Wiele osób przybywa do tych miejsc z plastikowymi pojemnikami czerpiąc wodę, a że czasem spotyka się tam więcej zainteresowanych, więc siłą rzeczy następuje wymiana zdań. Jedni bronią przekazywanej z pokolenia na pokolenie wieści o leczniczych właściwościach wody, lecz są też opinie, że należałoby przeprowadzić odpowiednie badania i jednoznacznie stwierdzić, czy można ją traktować jako wodę pitną. W Wydziale Środowiska i Rolnictwa przekazano nam informację, że na terenie Ustronia jest wiele źródeł, co prawda nie tak powszechnie znanych jak wyżej wymienione. Sporadycznie przeprowadzano badania wody w Źródle Żelazistym i Źródle Karola, lecz uzyskane wyniki, mogą nie być miarodajne już po kilku

dniach. Przy źródłach tych nie ma informacji, że woda nadaje się do picia i każdy korzysta z niej na własną odpowiedzialność.

**Lidia Szkaradnik**



Fot. L. Szkaradnik





Fot. A. Jarczyk

## NATURA I BIZNES

O planowanych inwestycjach, walorach miasta Ustronń oraz bieżących i przyszłych wydarzeniach mówiono podczas zorganizowanej konferencji prasowej w „Mazowsze” Medi SPA na Jaszowcu.

Konferencja odbyła się 2 sierpnia w południe. Obecni na niej byli: burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Katarzyna Czyż-Kaźmierczak i przedstawiciele inwestora Maan Development: dyrektor marketingu Natalia Marczak i dyrektor „Mazowsze” Medi SPA Danuta Kocyan.

– Dlaczego warto być w naszym mieście i mieć tu coś swojego? Ustronń to miasto uzdrowskowe, a dzielnica Zawodzie w głównej mierze realizują tę funkcję. Ale to tylko jedna strona – mówił burmistrz. – Jaszowiec to dzielnica, która powstała od zera po to, aby mogli tu wypoczywać goście miasta. Ustronń położony jest w miejscu malowniczym, z dogodną komunikacją, która powoduje, że ludzie, zwłaszcza ze Śląska, mogą do nas szybko i bezpiecznie dojechać. Uzdrowsko daje tę gwarancję, że nie będą tu realizowane żadne szkodliwe inwestycje przemysłowe czy usługowe. Musimy dbać o to, aby klimat, jaki tu mamy, zapewniał komfort wypoczynku. Dlatego na Jaszowcu powstała cała baza noclegowa i dogodna droga na Równicę. Jesteśmy w punkcie, gdzie wszędzie mamy blisko, także do sąsiednich krajów. Ten potencjał staramy się ubogacać organizowaniem imprez kulturalnych i sportowych.

Katarzyna Czyż-Kaźmierczak przypomniała o imprezach, które trwają i które będą miały miejsce w Ustroniu. Przybliżyła także, opracowany wspólnie z Wisłą, kalendarz wydarzeń oraz inicjatywę „Beskidzka 5”, przez co zniwelowane zostało poczucie konkurencyjności i wzrosła wartość współpracy między Ustroniem, Wisłą, Brenną, Istebną i Szczyrkiem. Dodatkowo, rozpromowana została akcja „Poszukiwacze szczęścia z Beskidzką 5”. Chodzi o znalezienie dziewięciu atrakcji na terenie tych pięciu miast. Jak się okazuje, z tej gry korzystają nie tylko turyści,

ale i mieszkańcy miasta, co też pomaga w poznawaniu miejsc, których być może do tej pory nie udało się odkryć. Ponadto, Miasto stawia na osoby kojarzone z Ustroniem, a są to głównie sportowcy. Jak zaznaczała naczelnik wydziału promocji, Ustronń to miasto nie tylko dla seniorów czy ludzi przyjeżdżających do sanatoriów, ale także dla aktywnych. Rozpoczęto współpracę ze sportowcami na czele z Kajetanem Kajetanowiczem, który został ambasadorem naszego miasta, burmistrz podpisał także jakiś czas temu współpracę z teamami kolarskimi, co przyczynia się do wzrostu popularności tego regionu.

Głównym tematem konferencji były planowane inwestycje Maan Development na Jaszowcu. Natalia Marczak, dyrektor marketingu, przybliżyła koncepcję zagospodarowania przestrzeni Jaszowca, gdzie, jak to ujęła, natura może spotkać się z biznesem. Zrealizowana zostanie formuła sprzedaży apartamentów wakacyjnych z przeznaczeniem turystycznym. Operatorem będzie spółka powiązana osobowo i kapitałowo z „Mazowszem”. Apartamentowiec będzie zlokalizowany w jednym z najwyższych punktów Ustronia w Jaszowcu, przy ul. Stromej 20. Docelowo powstanie 39 zróżnicowanych metraży z tarasami widokowymi lub balkonami na pięciu poziomach. Będzie także strefa SPA. Planowany termin realizacji to II/III kwartał 2019 roku. Ceny wahać się będą od 5.300 zł do 9.300 zł/m<sup>2</sup>. Spółka gwarantuje wykonanie apartamentów pod klucz, czyli pomalowanie ścian, zrobienie podłóg, wykonanie łazienek i zamontowanie drzwi. Ponadto, będzie także dostępna formuła „Wypoczywaj i zarabiaj” – inwestor będzie mógł podpisać umowę na zarząd obiektem. W ten sposób na spółkę spada odpowiedzialność za odpowiednie jego zagospodarowanie, a zysk z tej działalności to podział na 70% dla właściciela i 30% dla spółki.

**Agneszka Jarczyk**

## Zdaniem Burmistrza

O obchodach świąt państwowych i patriotycznych w Ustroniu mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Tradycją w naszym mieście już od wielu lat jest obchodzenie w sposób ekumeniczny świąt państwowych i patriotycznych. Wydarzenia 3 maja, 15 sierpnia, 1 września czy 11 listopada są w życiu każdego Polaka i każdego mieszkańca Ustronia dniami bardzo ważnymi, o których powinniśmy pamiętać i które powinniśmy w sposób godny pielęgnować.

W dni te organizujemy, wspólnie z ustronńskimi parafiami, uroczystości patriotyczne, które rozpoczynają się Mszą św. lub nabożeństwem w poszczególnych kościołach, a następnie wyruszamy pod Pomnik Pamięci Narodowej za ratuszem, gdzie odbywają się uroczyste akademie. Uczestniczą w nich poczty sztandarowe, organizacje kombatanckie, przedstawiciele organizacji społecznych, politycznych, młodzież ustronńskich szkół, mieszkańcy i goście. Myślę, że ta tradycja pomaga budować wśród naszego społeczeństwa poczucie tożsamości i przynależności do narodu polskiego, a także kultywuje te wydarzenia historii naszego państwa, które były i są dla nas bardzo istotne i ważne.

Oprócz tych wymienionych już świąt narodowych staramy się także pamiętać o tych wydarzeniach, które dla funkcjonowania naszego miasta miały duży wpływ. Możemy do nich zaliczyć 9 listopada 1944 roku, kiedy to zostało rozstrzelanych 34 ustronniaków, co było największą tragedią w Ustroniu. Obchodzimy także rocznice spalania synagogi czy wspomnienie polityczki i śmierci partyzantów z oddziału AK „Czantoria”. Bardzo się cieszę, że w tych wydarzeniach uczestniczy młodzież, która poprzez swoją obecność przyczynia się do kultywowania pamięci i zachowania jej ciągłości na kolejne lata. Dobrze też, że w uroczystościach tych biorą udział poczty sztandarowe reprezentujące instytucje naszego miasta, zakłady pracy i placówki oświatowe. Nadają one tym samym większą symbolikę i podnoszą rangę upamiętnianych rocznic. Z roku na rok te wydarzenia przyciągają coraz więcej mieszkańców i gości, stąd park za ratuszem staje się miejscem, gdzie podczas świąt patriotycznych manifestujemy swoją przynależność do społeczności lokalnej.

W tym roku obchodzimy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Centralne obchody w naszym regionie odbędą się w Cieszynie, gdzie tworzyła się Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, niemniej w Ustroniu na pewno będą odbywać się imprezy i wydarzenia, które uczczą i przypomną tę szczególną rocznicę. Jest to ważne dla ustronniaków i wszystkich Polaków, stąd apeluję, aby wszyscy, na miarę swoich możliwości, w tym wydarzeniach starali się brać udział.

Spisała: (aj)



WYBORY SAMORZĄDOWE 2018

**Jak co tydzień, kontynuujemy nasz cykl zawierający informacje na temat wyborów, które odbędą się już niedługo. Teraz chcielibyśmy podjąć temat związany z głosowaniem korespondencyjnym, które przysługuje osobom niepełnosprawnym - co zrobić, aby móc w ten sposób zagłosować w najbliższych wyborach?**

W myśl art. 37a § 1 Kodeksu wyborczego: „Wyborca niepełnosprawny, wpisany do rejestru wyborców w danej gminie, ma prawo do uzyskiwania informacji o: 1) właściwym dla siebie okręgu wyborczym i obwodzie głosowania; 2) lokalach obwodowych komisji wyborczych znajdujących się najbliższej miejsca zamieszkania wyborcy niepełnosprawnego, w tym o lokalach obwodowych komisji wyborczych ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie, dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych; 3) warunkach dopisania wyborcy do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania (na pisemny wniosek tego wyborcy); 4) terminie wyborów oraz godzinach głosowania; 5) komitetach wyborczych biorących udział w wyborach oraz zarejestrowanych kandydatach i listach kandydatów; 6) warunkach oraz formach głosowania.”

Państwowa Komisja Wyborcza podała do wiadomości, że z dniem 31 lipca br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji odnośnie do sposobu prowadzenia głosowania korespondencyjnego. Sprawdźmy zatem, jakie warunki należy spełnić, aby osoby niepełnosprawne mogły wziąć udział w wyborach, głosując korespondencyjnie.

### **DO KIEDY NALEŻY ZGŁOSIĆ ZAMIAR GŁOSOWANIA KORESPONDENCYJNEGO?**

Zamiar głosowania korespondencyjnego wyborca niepełnosprawny zgłasza komisarzowi wyborczemu do 15 dnia przed dniem wyborów. Warto przy tym pamiętać, że jeżeli koniec terminu wykonania tej czynności przypada na sobotę albo na dzień ustawowo wolny od pracy, termin upływa pierwszego roboczego dnia po tym dniu.

### **CO I JAK ZGŁOSIĆ, BY ZAGŁOSOWAĆ KORESPONDENCYJNIE?**

Zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego może być dokonane ustnie, pisemnie, telefaksem lub w formie elektronicznej. Powinno zawierać nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL wyborcy niepełnosprawnego, oświadczenie o wpisaniu tego wyborcy do rejestru wyborców w danej gminie, oznaczenie wyborów, których dotyczy zgłoszenie, a także wskazanie adresu, na który ma być wysłany pakiet wyborczy. Co ważne, do zgłoszenia należy dołączyć kopię aktualnego orzeczenia właściwego organu orzekającego o ustaleniu stopnia niepełnosprawności. Warto też zauważyć, że wyborca niepełnosprawny może zażądać w zgłoszeniu dołączenia do pakietu wyborczego nakładki na kartę do głosowania sporządzonej w alfabecie Braille’a. Zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego komisarz wyborczy niezwłocznie przekazuje właściwemu urzędnikowi wyborczemu w gminie, w której wyborca niepełnosprawny ma stałe miejsce zamieszkania.

### **CO ZROBIĆ, GDY ZGŁOSZENIE MA BRAKI FORMALNE?**

Jeżeli zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego nie spełnia wymogów, urzędnik wyborczy wzywa wyborcę niepeł-

nosprawnego do uzupełnienia zgłoszenia w terminie 1 dnia od dnia doręczenia wezwania. Nieuzupełnienie braków formalnych, jak również niespełnianie wymogów i niedochowanie terminu do złożenia zgłoszenia, powoduje pozostawienie go bez rozpoznania. To samo dotyczy zgłoszenia złożonego przez wyborcę niepełnosprawnego, który wystąpił z wnioskiem o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania.

### **KIEDY DORĘCZONY ZOSTANIE PAKIET WYBORCZY?**

Wyborca niepełnosprawny, który zgłosił zamiar głosowania korespondencyjnego, otrzymuje pakiet wyborczy nie później niż 7 dni przed dniem wyborów. Pakiet wyborczy doręcza wyborcy niepełnosprawnemu urzędnik wyborczy za pośrednictwem Poczty Polskiej.

### **CZY PAKIET WYBORCZY MUSI BYĆ ODEBRANY OSOBIŚCIE?**

Tak. Pakiet wyborczy doręczany jest wyłącznie do rąk własnych wyborcy niepełnosprawnego po okazaniu przez niego dokumentu potwierdzającego tożsamość i pisemnym pokwitowaniu odbioru. Jeżeli odbierający nie może potwierdzić odbioru, osoba doręczająca pakiet wyborczy sama stwierdza datę doręczenia oraz wskazuje odbierającego i przyczynę braku jego podpisu. W przypadku nieobecności wyborcy niepełnosprawnego pod wskazanym adresem, doręczający umieszcza zawiadomienie o terminie powtórnego doręczenia w skrzynce pocztowej lub – gdy nie jest to możliwe – na drzwiach mieszkania wyborcy. Termin powtórnego doręczenia nie może być dłuższy niż 1 dzień od dnia pierwszego doręczenia.

### **CO ZNAJDUJE SIĘ W PAKIECIE WYBORCZYM?**

W skład pakietu wyborczego wchodzi koperta zwrotna, opieczetowane pieczęcią obwodowej komisji wyborczej karty (lub karty) do głosowania, koperta na karty (kartę) do głosowania, instrukcja głosowania korespondencyjnego, oświadczenie o osobistym i tajnym oddaniu głosu na karcie do głosowania, a także – o ile wyborca tego zażądał – nakładka lub nakładki na kartę lub karty do głosowania sporządzone w alfabecie Braille’a.

### **JAK ZAGŁOSOWAĆ KORESPONDENCYJNIE?**

Wyborca niepełnosprawny, głosujący korespondencyjnie, po oddaniu głosu na kartach do głosowania wkłada je do koperty na kartę do głosowania, którą zakleja, a następnie kopertę tę wkłada do koperty zwrotnej łącznie z podpisanym oświadczeniem i przesyła ją do właściwej obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie. Istotne tu jest to, że wyborca niepełnosprawny może przekazać kopertę zwrotną przedstawicielowi Poczty Polskiej. W tej sytuacji koperty zwrotne zostaną dostarczone do właściwych obwodowych komisji wyborczych ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie w godzinach głosowania.

### **W JAKI SPOSÓB NASTĘPUJE ODBIÓR KOPERTY?**

Przedstawiciel Poczty Polskiej odbiera zamkniętą kopertę zwrotną od wyborcy niepełnosprawnego, który otrzymał pakiet wyborczy, na podstawie okazanego dokumentu potwierdzającego tożsamość, odnotowując odbiór koperty. Co ważne, odbiór koperty zwrotnej przez przedstawiciela Poczty Polskiej następuje za pokwitowaniem najpóźniej w przedostatnim dniu roboczym poprzedzającym dzień wyborów, jeżeli wyborca niepełnosprawny w momencie doręczenia pakietu wyborczego zgłosił potrzebę jej odbioru pod wskazanym adresem. Odbiór koperty zwrotnej może też nastąpić w przedostatnim dniu roboczym poprzedzającym dzień wyborów w placówce Poczty Polskiej usytuowanej na obszarze gminy, w której wyborca niepełnosprawny jest ujęty w rejestrze wyborców, albo w trzecim dniu roboczym poprzedzającym dzień wyborów – w dowolnej placówce pocztowej Poczty Polskiej. Poczta Polska za pokwitowaniem odbioru dokonuje jednego doręczenia zgromadzonych kopert zwrotnych do właściwej obwodowej komisji wyborczej w dniu wyborów w czasie trwania głosowania.





Asia Smajdor i Piotr Kominek podczas koncertu.

Fot. L. Szkaradnik

## WNIEBOWZIĘCI ZAPROSZENI PRZEZ GEDEONITÓW

- Przyszedł jednak dzień, w którym postanowiłem odebrać sobie życie. Wróciłem do domu, w którym się urodziłem, zamknąłem się w pokoju i zacząłem pisać list pożegnalny, by jakiś ślad został. Wówczas przed oczami stanęła mi moja babcia, która mi zawsze mówiła, że człowiek odbierający sobie życie idzie na wieczne potępienie - mówił Sławomir w trakcie tegorocznego Koncertu Pieśni Chrześcijańskiej, jaki odbywał się w amfiteatrze.

- Wszystko zaczęło się 9 lat temu - wspomina prezes wiślańskiego Oddziału Międzynarodowego Stowarzyszenia Gedeonitów, powszechnie znany i ceniony masażysta Bolesław Heczko. - Wówczas niejaki Stanisław Pietreczek, gedeonita, czyli człowiek, który postanowił przybliżyć idee Pisma Świętego ludziom, przyjechał do Wisły i zauważył pusty amfiteatr, a wokół tłumi spacerujących osób. Zaczął działać i w następnym roku, w lipcu 2009 r., zorganizował tam Międzynarodowy Koncert Pieśni Chrześcijańskiej. Zaproszono zespoły zza Olzy, tzw. grupy uwielbiające, działające przy kościołach protestanckich. Najczęściej są to zespoły młodzieżowe. W kolejnym roku w sierpniu taki koncert zorganizowano również w Ustroniu i od tego czasu corocznie organizujemy je w miesiącach wakacyjnych. Początkowo występowało kilka zespołów, a trzy lata temu zmieniliśmy formułę i obecnie jest to występ jednego wokalisty lub zespołu. Przewinęły się takie postacie jak Beata Bednarz, Robert Kloc, Robert Kasprzowicz, czyli osoby, które traktują tę działalność półzawodowo, występują też na większych festiwalach. Koncerty te zawsze łączymy z prezentacją służby gedeonitów, która nie jest znana. Głównym celem naszego stowarzyszenia jest rozprowadzanie Pisma Świętego w szkołach, hotelach, więzieniach, w środowisku służb mundurowych. Podczas koncertu zawsze jest prezentowane świadectwo człowieka, którego życie się zmieniło na skutek czytania Biblii. Wówczas rozdajemy też Pismo Święte i zachęcamy do rozmowy. Dla mnie jest to najważniejsze, że ludzie podchodzą i czasami długo rozmawiamy. To jest największa radość, że jakiś człowiek kieruje się na właściwą drogę. Te koncerty to nie jedyna nasza działalność. Od 27 lat co

tydzień organizujemy spotkania muzyczne przede wszystkim dla kuracjuszy w Szpitalu Uzdrawiskowym (w poniedziałki) i w Szpitalu Reumatologicznym (w środy) o godz. 19.00. Najczęściej występuje duet Anna Dorigi i Halina Macura z akompaniamentem gitary oraz Bogdan Pieczyrak z Cisownicy, czasem Mirosław Rękorajski, a ostatnio orkiestra dęta z Wisły, która działa przy Zborze Zielonoświątkowym.

W tym roku w niedzielę, 5 sierpnia w amfiteatrze wystąpił zespół „Wniebowzięci” w składzie: wokalistka Asia Smajdor oraz Piotr Kominek (klawisz), Patryk Bizukojć (bas), Ryszard Balcer (perkusja) i Jonasz Stępień (gitara).

Można było wysłuchać dobrej chrześcijańskiej muzyki, która miała wymowę bardzo osobistą. Teksty piosenek są związane z rzeczywistymi przeżyciami osób, które je pisały.

Zanim jednak powstał zespół, w 2009 r. kilkunastu znanych chrześcijańskich wykonawców nagrało płytę - projekt pod tytułem „Wniebowzięci”. Artyści dzielą się ze słuchaczami swoją wiarą i pokazują przez treść piosenek, jak Bóg zmienia ich życie - tłumaczy producent płyty, Piotr Kominek. - Wykonawcy niejako opowiadają śpiewem o doświadczeniu Boga, o byciu jak wniebowzięty, czyli o pragnieniu uwielbienia Boga, uczuciu wolności, radości, pozytywnej energii.

Podczas koncertu świadectwo zmiany swojego życia pod wpływem poznania Boga przedstawił Sławomir z Górnego Śląska. Mówił o swoim trudnym dzieciństwie i młodości, kiedy żył bez celu i mając 45 lat miał już dość takiego życia i postanowił popełnić samobójstwo. Wspominając dzieciństwo powtarzał: - Jedynie od czasu do czasu przypominały mi się słowa mojej babci, która zawsze

mówiła mi o Bogu, o miłości i to trzymało mnie przy życiu. Przyszedł jednak dzień, w którym postanowiłem odebrać sobie życie. Wróciłem do domu, w którym się urodziłem, zamknąłem się w pokoju i zacząłem pisać list pożegnalny, by jakiś ślad został. Wówczas przed oczami stanęła mi moja babcia, która mi zawsze mówiła, że człowiek odbierający sobie życie idzie na wieczne potępienie. Miałem wiele wątpliwości, ale pomyślałem, że muszę odejść, bo nie dam rady dalej tak żyć. Pomyślałem: „Boże, ty mnie nieraz ratowałeś, a ja znów wracałem do tego bagna. Co ja mam teraz zrobić?” Była już późna noc i znów zacząłem wołać: „Boże, ratuj mnie!” Gdy skończyłem to wołanie, zaczęło się chrobotanie do drzwi. Otwieram je, a na progu stał mały piesek i nim się spostrzegłem, on już był w mieszkaniu. Nawet nie wiem, kiedy znalazł się na moich kolanach. Przytuliłem go i zacząłem płakać jak dziecko. Przedtem nie utrzymywałem z nikim kontaktów, byłem całkowicie wyalienowany. I stał się cud, zacząłem inaczej patrzeć na życie, byłem radosny, wszyscy sąsiedzi widzieli, że się zmieniłem i razem z tym pieskiem podszedłem do budynku, obok którego przechodziłem setki razy, a na nim był napis „Nowa nadzieja” i krzyż. Spotkałem tam dawnego znajomego, który miał życie gorsze ode mnie, bo znalazł się w więzieniu. Zaproszono mnie na spotkanie, wszedłem, usiadłem w ławce i zaczęło się uwielbianie Boga. Ja nigdy czegoś takiego nie słyszałem. Zaczęli śpiewać na chwałę Bogu, a ja poczułem się jak w niebie i pomyślałem: „Boże przeznajświętszy, dlaczego ja tu wcześniej nie przyszedłem?” Przysiadła się do mnie kobieta i dała mi Nowy Testament. A potem zapytano, czy ktoś ma coś do powiedzenia. Ja wstałem i mimo że nie byłem przygotowany, powiedziałem: „Pamiętajcie, nigdy nie przekreślajcie żadnego człowieka, bo Bóg kocha wszystkich.”

Po koncercie ustrońscy gedeonici zainteresowanym darowali Nowy Testament i zachęcali do rozmowy o najważniejszych życiowych problemach. Niejeden wzruszony słuchacz, wychodząc z amfiteatru, intonował słowa refrenu pieśni „Niech Ci błogosławi Pan, niech Ci błogosławi Pan”.

**Lidia Szkaradnik**



Sławomir przedstawia świadectwo Bożej obecności w swoim życiu. Fot. L. Szkaradnik





Fot. L. Szkaradnik

## ZWIEDZANIE PRZEZ OKNA CIUCHCI

Od zeszłego roku jedną z atrakcji naszego miasta jest Ustrońska Ciuchcia - kolorowy pojazd, przypominający swym kształtem dawną lokomotywę z wagonami, który przemierza ustrońskie drogi, aby przybliżyć turystom najbardziej urokliwe zakątki Ustronia i najbliższych okolic.

– Szesnaście lat temu rozpoczęliśmy działalność w Wiśle – wspomina współwłaściciel firmy Kazimierz Poloczek. – Zaś wiosną ubiegłego roku postanowiliśmy spróbować swych sił również tutaj, w Ustroniu. Podstawową rzeczą było znalezienie właściwego miejsca parkowania i to zarówno w dzień, jak i w nocy – tak długi pojazd potrzebuje odpowiedniej przestrzeni nie tylko do postoju, ale również do zawracania. Zarządzająca m.in. miejskimi parkingami pani Dorota Fijak pomogła nam wybrać odpowiednią lokalizację, w następstwie czego Burmistrz, pan Ireneusz Szarzec, zaakceptował naszą propozycję dzierżawy części terenów miejskich, położonych przy ul. Nadrzecznej, nieopodal Karczmy Góralskiej. Można więc powiedzieć, iż nie byłoby nas tutaj bez przychylności władz miasta. Z kolei właściciel ustrońskiej firmy Inżbud, pan Przemysław Sztuka, wyraził zgodę na parkowanie naszych pojazdów nocą na swoim terenie. Możliwość pozostawiania sprzętu w zamkniętym, monito-

rowanym miejscu, była dla nas ogromnie istotna. Jesteśmy zatem wdzięczni wszystkim, którzy umożliwili nam tu działalność. Nasza firma posiada odpowiednie uprawnienia i certyfikaty, pozwalające produkować pojazdy wolnobieżne typu Kolejka Turystyczna - choć część sprzętu, będącego w naszym użytkowaniu, została zakupiona za granicą, to w większości są to jednak pojazdy wyprodukowane przez nas tutaj, na terenie Ustronia, pod marką „Road Trains”.

Obecnie po mieście jeżdżą trzy Ciuchcie i oferujemy zainteresowanym trzy trasy, z których każda rozpoczyna się i kończy na przystanku przy ul. Nadrzecznej. Trasa nr 1 biegnie przez Rynek, Polanę, Jaszowiec, Zawodzie i trwa około 50 minut. Trasa nr 2, ta najbardziej popularna, zmierza przez Rynek, Polanę i Jaszowiec na Równicę, gdzie po godzinnym postoju następuje powrót przez Zawodzie, całość zajmuje około dwóch godzin. Trasa nr 3, to najdłuższa, trwająca trzy i pół godziny wycieczka, prowadząca do

Wisły, można tutaj zwiedzić Skocznnię im. A. Małysza w Malince, podziwiać zaporę w Czarnym i Zameczek Prezydencki na Zadnim Groniu. Odpowiedniczką trasy nr 3 jest organizowana również przez nas i rozpoczynająca się na wiślańskim rynku wycieczka, adresowana do turystów odwiedzających Wisłę, lecz chcących poznać również uroki Ustronia. Tutaj także największym wzięciem cieszy się Równica, ale nie brakuje też chętnych chcących zobaczyć Czantorię, czy też poznać samo centrum Ustronia. Szczegółowy rozkład jazdy na poszczególne dni oraz wszystkie niezbędne informacje można uzyskać codziennie w godzinach 10-18, w punkcie znajdującym się na naszym przystanku, lub też dzwoniąc pod numer telefonu 500 230 091.

Za ciekawostkę można uznać fakt, że naszymi klientami nierzadko są też mieszkańcy Ustronia - często chcąc swym znajomym czy gościom pokazać okolicę, wybierają przejazd Ciuchcią. Nasi kierowcy są jednocześnie przewodnikami - przez mikrofon ciekawie opowiadają o historii i atrakcjach, jakie oferuje Ustron. Zdarza się, iż niektórzy „starzy ustrońscy” przyznają, że dopiero w trakcie naszej przejażdżki dowiedzieli się o różnych epizodach z dziejów miasta. (LS)

*Bilety w ramach nagrody do krzyżówki ufundował Kazimierz Poloczek, współwłaściciel firmy Ustrońskiej Ciuchci.*



31/2018/4/R

# OPTYKexpert

## OKULISTA

przyjmuje:

Środa: 14.00-16.00

USTROŃ, ul. Andrzeja Brody 4

Rejestracja: 33 854 58 07





# IMPROWIZACJA POD KONTROLĄ

(cd. ze str. 1)

**Trzeba przyznać, że już długo utrzymują się panowie na kabaretowej scenie. To już chyba 17 lat.**

Albo lepiej, z 19 lat. Kabaret powstał jeszcze w ubiegłym stuleciu. **Co trzeba zrobić, żeby utrzymać się w tym świecie kabaretu? Czuć rywalizację?**

Marcin Wójcik: Jeśli chodzi o nas to my nie potrzebujemy czegoś takiego jak rywalizacja. Pewne kabarety, które powstawały później i chciały zaistnieć na scenie, musiały zmierzyć się z legendami tego kabaretowego świata. Jeśli teraz powstaje Kabaret Studencki to wiadomo, że będzie porównywalny np. do Kabaretu Moralnego Niepokoju i tu jest pewna trudność. Nam się natomiast udało dość szybko odnaleźć własną widownię, która reagowała na to, co pokazywaliśmy na scenie. Nie czuliśmy tego, że musimy być lepsi niż inni czy też bać się nowych formacji. Staramy się rzetelnie wykonywać to, co robimy i dopóki to będziemy robić na pewnym poziomie i zadowalać naszą publiczność to będziemy działać. Taka jest recepta.

**Wspomniał tu pan o poziomie kabaretów. Czy polski kabaret stoi dziś na wysokim poziomie?**

Marcin Wójcik: Nie i wydaje mi się, że jest coraz gorzej.

Michał Wójcik: Ja chciałbym jeszcze wrócić do poprzedniego pytania. Uważam, że młode kabarety muszą się zmierzyć z Waldkiem, jeśli chodzi o stołórkę i bankiety. To jest bardzo ważna rzecz. Tu liczy się to, kto będzie pierwszy. My już długo utrzymujemy się na pewnym poziomie i to wszystko dzięki Waldkowi.

Waldemar Wilkołek: Nie będę ukrywał, że jeśli chodzi o poziom spożycia podczas bankietów to mocno zawyżyłem i innym kabaretem nie łatwo jest dorównać, dlatego Marcin powiedział, że uważa ten poziom kabaretów za niski. Robią, co mogą, ale jeszcze im daleko.

Marcin Wójcik: A wracając już poważnie do tego pytania, uważam, że poziom nie jest wysoki, powiedziałbym, że robi się coraz niższy. Wina leży pośrodku. Społeczeństwo w Polsce reaguje obecnie na inny rodzaj żartu niż jeszcze 10 lat temu.

**Czyli na jaki?**

Marcin Wójcik: Na płytszy, prostszy, przy którym nie trzeba myśleć i kojarzyć pewnych faktów. Teraz wszystko podaje się z grubej rury, prostym tekstem. To się bierze z kilku powodów – fenomen disco polo nie wziął się z niczego, a ten rodzaj muzyki dotyka też scenę kabaretową. Po drugie, zmieniły się czasy i ludzie traktują występ kabaretu na żywo jak filmik na youtube, czyli na zasadzie: „Obejrzałem, dobra, to już jest stare i chcę czegoś nowego”. W przeciwnym razie widzowie szukają innych formacji, również z innych krajów, które ich rozbawią. W związku z tym oczekuje się od polskiego kabaretu, że będzie za tym nadążał. I ten kabaret próbuje za tym nadążać zjadając przy okazji swój własny ogon.

Michał Wójcik: Myślę, że winę ponosi tu też telewizja, która pozwala na pewnego rodzaju żarty.

Marcin Wójcik: Telewizja to już drugi temat. W głównej mierze to my odpowiadamy za to, co pokazujemy na scenie, bo nie wszystkie nasze występy są pokazywane w telewizji. Kabaret próbuje na wszelkie sposoby rozbawić publiczność, jedni to robią bardziej inteligentnie, tak jak na przykład Kabaret Hrabi, inni stoją na drugim biegunie i prostymi żartami chcą dotrzeć do ludzi.

**Panowie powiedzieli o tym, że publiczność żąda coraz to nowszych skeczów. Czy w związku z tym czują panowie presję i pogoń za nowymi pomysłami?**

Marcin Wójcik: Nie, nie czujemy takiej presji. Myślę, że to nasze 19-letnie doświadczenie pozwala na spokojnie do tego podejść. Nie jesteśmy kabaretem, który wymyśla co chwilę jakiś skecz, żeby sprostać oczekiwaniom publiczności. Staramy się postawić na jakość, nie na ilość. Jeśli uznajemy, że skecz nie zasługuje na to, aby go pokazać, to z niego rezygnujemy. Oczywiście, dużo improvizujemy, wygłupiamy się na scenie, co też jest fajne, natomiast nie

dajemy się straszyć publiczności. Tak samo jak nie dajemy się straszyć social mediom, bo nie jesteśmy kabaretem, który codziennie wrzuca na portale społecznościowe filmiki i zdjęcia i tylko czeka na reakcje. Główną naszą działalnością jest występowanie na scenie. To, że za chwilę wystąpimy tutaj, w Ustroniu, i damy z siebie wszystko, to nasz cel.

**Komik Robin Williams, który popełnił samobójstwo, powiedział kiedyś, że gdy gasną światła na scenie, część osób działających w tym zawodzie boryka się z depresją, ma emocjonalne dolki. Czy rzeczywiście wśród komików, kabareciarzy można zaobserwować takie stany?**

Michał Wójcik: To był jeden z moich ulubionych komików, tylko że on zaczął w pewnym momencie przenosić swoje prywatne życie na scenę i to też przyczyniło się do tego tragicznego końca. My nie możemy sobie na to pozwolić, a nikogo to też nie obchodzi. Ludzie przychodzą na kabaret.



Marcin Wójcik: Myślę, że jeśli chodzi o Robina Williamsa to w jego sytuacji złożyło się trochę problemów – alkohol, narkotyki, w związku z tym też łatwiej o depresję. Nie powiedziałbym, że to jest reguła. Znamy chyba wszystkich artystów kabaretowych w Polsce i odsetek borykających się z problemami emocjonalnymi jest taki sam, jak w każdym innym zawodzie. Kiedyś była taka przypowieść: Mężczyzna przyszedł do lekarza i powiedział, że ma depresję, nie chce mu się nic w życiu robić, próbował popełnić samobójstwo. Zapytał tego lekarza, czy mógłby mu pomóc. Lekarz powiedział mu, że w mieście ma występować najlepszy komik na świecie i warto się wybrać. Mężczyzna odpowiedział, że to on jest tym komikiem. Oczywiście, są takie przypadki i świat je zna, ale jak się ma zdrowe podejście do tego, to nie powinno być problemu.

Poza tym, w USA jest inny status gwiazdy – tam mają jachty i wille. Waldemar Wilkołek: Ale to też może być powodem depresji dla polskiego kabaretu, że dają z siebie wszystko, a tych jachtów nie ma. **Czy coś panów zaskakuje w trakcie występów? Czy było coś takiego, czego się panowie nie spodziewali?**

Marcin Wójcik: Takie sytuacje zdarzają się bardzo często. Myślę, że dziś zdarzy się takie coś kilka razy tym bardziej, że nie powtarzaliśmy numerów. Generalnie, występ kabaretowy jest na tyle otwartą formą, że my się tego nie obawiamy i przez nasze doświadczenie ludzie oczekują, że zobaczą coś, czego jeszcze nie widzieli. To jest dla nas chleb powszedni.

Waldemar Wilkołek: Mnie na każdym występie zaskakuje profesjonalizm moich kolegów, który do dziś jest dla mnie niepojęty.

**Nie czują panowie stresu, że nagle trzeba coś wymyślić, zareagować?**

Marcin Wójcik: Nie ma na to czasu. Trzeba po prostu reagować na bieżąco. Kiedyś na scenę wtargnęła pewna kobieta i zaczęła z nami odgrywać scenki, więc musieliśmy się w tym odnaleźć.

Waldemar Wilkołek: Raz też weszła pani, która była mocno pod wpływem alkoholu i nie bardzo wiedzieliśmy, co robić. To była piękna pani.

Marcin Wójcik: Ale mówisz o występie?

Waldemar Wilkołek: Tak.

Marcin Wójcik: Aha, no tak tak. Także widzi pani, są różne sytuacje. Wydaje nam się, że każdy występ przebiegnie spokojnie, ale w zasadzie to nigdy tak nie jest.

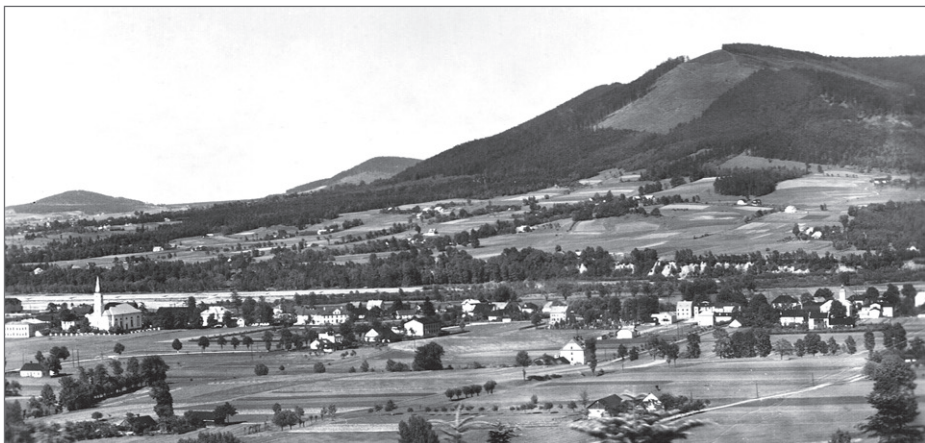
**A czy generalnie łatwo nawiązać kontakt z publicznością?**

Marcin Wójcik: Myślę, że tak. Jak już decydujemy się na skecz z udziałem publiczności to musimy wiedzieć, czy nam się to uda zrobić, czy nie. W występie kabaretowym są trzy najważniejsze elementy: występ musi być zabawny, artysta musi być świadomy tego, co robi i musi kontrolować całość.

**Czyli z jednej strony improwizacja, z drugiej pełna kontrola.**

Marcin Wójcik: Nad improwizacją też trzeba mieć kontrolę. Ja już kilka improwizacji grałem w swoim życiu, które się wymknęły spod kontroli, także wiem, o czym mówię. Ta kontrola musi być. **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała: Agnieszka Jarczyk



Ustronie 1939 r.

Fot. Tadeusz Kubisz

## KRONIKA NA MEDAL

Przecieram oczy. To już 20. tom kroniki ustroniejskiej (oryginalny tytuł „Pamiętnik Ustroniejski”). Nie – wia – ry – go – dne! A przecież rzecz nie dotyczy wcale przeszłości znanej metropolii, ani historii grodu, którego nazwę odmienia się na każdej stronie szkolnego podręcznika. A jednak niewielki Ustronie (także z okolicami) widziany przez pryzmat prawie 300 stron kroniki mocno zadziwia.

Po pierwsze, bogactwem życiorysów oraz dokonań swych mieszkańców. Nie są one może wielkie i nie mieszczą się w skali ogólnonarodowych sukcesów, ale przecież mają swoją wagę i znaczenie lokalne. Ktoś był dobrym nauczycielem społecznikiem i zaraził swą postawą wielu uczniów. Inny malował po amatorsku, ale znalazł sporo naśladowców. Jeszcze inny, wbrew tzw. obiektywnym trudnościom, organizował kulturalne imprezy, które zapewniały mieszkańcom atrakcyjną rozrywkę itd. itp. Pytanie: tylko tyle, czy aż tyle, nie ma sensu. Bo autorzy „Pamiętnika” zdają się mówić: to są w sumie bardzo ważne cegiełki, z których przez dziesięciolecia budowana była mozolnie ustroniejska rzeczywistość! Bez

tych wydobytych często z kompletnego zapomnienia ludzi (wraz z ich dorobkiem) nie byłoby rozwoju miasta i pomyślności jego współczesnych mieszkańców. Bo herosi i bohaterowie zdarzają się na ogół rzadko. Tymczasem codzienność, także ta ustroniejska, potrzebuje nieustawicznie konsekwentnej pracy, ludzkiej twórczej pasji, wysiłku i poświęcenia. I o tym właśnie, a może przede wszystkim, jest ta kronika!

Jej kolejną zaletą jest to, iż utrwalała pracę i jej efekty ludzi z pozoru zwykłych, nawet, jak to się mówi, szarych, a jednak znaczących i ważnych w historii Ustronia. Wielu z nich już nie ma, odeszli dawno i być może ulegliby całkowitemu zapomnieniu, gdyby nie kronika, która potwierdza, że nie tylko byli, ale ofiarnie działali i trudzili się mozolnie na rzecz rozwoju swej małej ojczyzny. Każdy z nas chce zostawić po sobie trwałe ślad. Bez niego życie trochę traci sens. Kronika właśnie tymi śladami prowadzi nas do ludzi prawdziwie zakochanych w swym mieście i oddanych pracy dla niego!

I wreszcie walor edytorski. Trudno wziąć 20. tom „Pamiętnika”, ot tak obojętnie, do ręki. To się nie uda. Kronika jest

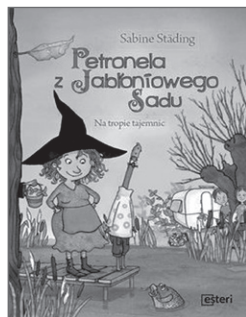
świetnie zredagowana: twarda oprawa, dobrej jakości papier, bezbłędna kompozycja tekstu i licznych, wręcz wzruszających starych fotografii. Tak właśnie okazała wydana kronikę pokazałem kilku samorządowcom w miastach i gminach, których historia nie jest mieszkańcom znana, choć zasługuje na barwny i obszerny opis. Reakcją było pytanie: jak oni to robią? – Przede wszystkim – odpowiadałem – z prawdziwej miłości do swego miasta. I z autentycznego szacunku do jego mieszkańców, których potrafili zmobilizować, by pogrzebali w swej rodzinnej przeszłości mądrze, bez politycznego zacietrzewienia i ... głęboko! Czy to podziałało na moich rozmówców mobilizująco? Nie wiem. Wiem, że „Pamiętnik Ustroniejski”, odłożony na półkę, kusi swym wyglądem. Jako autor książek i filmów m.in. o kocie Filemonie i wróblu Cwirku wyobrażam sobie, że kiedyś mały Jaś, mieszkaniak Ustronia, powie do taty: przeczytaj mi, proszę, co „Pamiętnik” pisze o naszym dziadku! Myślę, że m.in. i właśnie temu ma służyć ta kronika i taką też ewentualność zakładają znakomici wydawcy!

**Marek Nejman**

P.S. O recenzję 20. tomu „Pamiętnika Ustroniejskiego”, który ukazał się w grudniu 2017 r. nakładem Towarzystwa Miłośników Ustronia, poprosiła p. Marka Nejmana – dziennikarza, prawnika, scenarzystę, reżysera, pisarza, współtwórcę „Kota Filemona”, „Wróbla Cwirka”, „Jasia Kowalskiego” i wielu innych bajek dla dzieci, Elżbieta Sikora. Zaprzyżętniona jest z tym wybitnym, lecz bardzo skromnym Człowiekiem przez duże „C” od czasu Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej. Za wspaniałą, nad wyraz trafną, wręcz chwytającą za serce ocenę publikacji, najserdeczniej dziękujemy. Polecamy zatem ostatnie już egzemplarze tego wydawnictwa jako ciekawą lekturę na letnie, wakacyjne wieczory. Można je jeszcze nabyć w Muzeum Ustroniejskim oraz w Miejskiej Informacji Turystycznej. (ES)

## BIBLIOTEKA

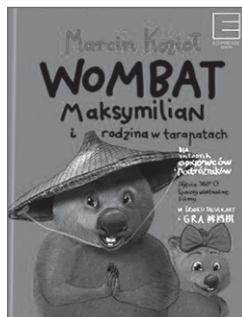
## POLECA:



### Sabine Städing „Petronela z jabłoniowego sadu: Czary mary”

Petronela jest czarownicą. I to wcale nie byle jaką, tylko czarownicą jabłoniową, mieszkającą stosownie do swojego statusu w jabłku, na szczycie starej jabłoni. W ogromnym, zapuszczonym ogrodzie żyje jej się spokojnie i beztrudnie, do chwili gdy do pobliskiego domu wprowadza się rodzina Kuchniopozarskich z dwójką wścibskich dzieci, bliźniętami Lilką i Leonem. Petronela próbuje pozbyć się niewygodnych intruzów

za pomocą CZARÓW. Sytuacja zmienia się, gdy dzieci nagle pojawiają się na progu jej jabłkowego domu. Wówczas czarownica stwierdza, że jej niespodziewani goście są mili i sympatyczni. Jednak nie podejrzewa,



że to dopiero początek dziwnej znajomości i że już wkrótce bliźnięta poproszą ją o pomoc ...

### Marcin Koziol „Wombat Maksymilian i rodzina w tarapatkach”

Trzeci tom serii podróżniczej, która zdobyła Nagrodę Magellana 2016 dla najlepszego przewodnika dla dzieci. Tym razem akcja rozgrywa się w Chinach – od Pekinu i Szanghaju po Hong Kong i Makao. To książka interaktywna, wzbogacona o dodatki multimedialne. „To znowu ja, Maks! Odkąd wyruszyłem z domu tyle się już wydarzyło. Nie planowałem takiej podróży. I nikogo o niej nie uprzedziłem. Teraz wszyscy martwią się pewnie o mnie. A co, jeśli szuka mnie ekipa ratunkowa? I co, jeśli to ona potrzebuje teraz ratunku?!”

## BIBLIOTEKA W WAKACJE

W okresie wakacyjnym (lipiec i sierpień) Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły zaprasza w godzinach:

PONIEDZIAŁEK: 8.00 - 15.00, WTOREK: 8.00 - 16.00,  
ŚRODA: 12.00 - 18.00, PIĄTEK: 8.00 - 15.00,  
SOBOTA: 8.00 - 12.00 (tylko Wypożyczalnia Dla Dorosłych)



# Po naszymu...

## Roztomaite bojki ze starczynej dzichty

Jak żech była jeszcze bajtym, to miyszkali my pod Kopiń-cym w Cisownicy. Wszyndzi naokoło były jyny lasy i pola. Rosło tam łobili, a na miedzach pasły sie krowy. Do naszej chałupy nie było żodnej cesty, jyny malutki chodniczek pomiyndzy miedzóm a polym, kaj sie sadziło zymnioki i kwaki, abo ćwikle.

Z dziedziny było do nas daleko, nale jednakowoż ponikiedy kierzys tam zagłóndnył. Stareczka łopowiadali, że jeszcze przed wielkóm wojńóm łoto baji roz do roku, na wiosne przychodzil taki wandrowny chłop, co go mianowali „Poloczek spod Babi Góry”. Miał moc dziecek i musiał cosik przirobić coby utrzymać rodzinę. Całóm zime strugół z drzewa rogule, warzechy, grabie i paliczki do przypinania pranio. Robił też drzewiane koloski dło dziecek z kóniczkami i ptozki na patyku. Potym szel pore tydni łod dziedziny do dziedziny i stawil sie w koźdej chałupie. Na plecach miał wielucnóm dzichte i tam wszyscy norychta nosil. Jak prziszel do nas pod Kopińnic, to go starka ugościli jak jakigo roztomilego przociela. Ponikiedy aji nocowol w izbeczce na górze, abo na sianie w stodole. Dycki cosik mało niewieli łod niego kupili.

Hańdowni moc ludzi chodziło po pycie. Byli to tacy, co ni miał jim kiery pumóc a robić już też ni mógli. Starka dycki dali jim pojeś, łoto baji aspón gorczek mlyka i skibke chleba, a jesi był łobiod to polywke z wyndżónego miynsa z zymniokami. Przychodziła też tako głuchoniymo Hanka, to ponikiedy była

pore dni i cosik aji pumógła porobić na chałupie za jedzyni i noclyg. Był też taki Pawliczek, co isto ni miał rodziny i chodzil po chałupach. Rozmaite świycidelka miał powieszane na sobie, co naszel kansik na caparcie. Ponikiedy prawilo sie: „Wyglóndosz jak Pawliczek” takim co miał nałoblykane ganc bez gustu, abo dziywczyńciu co na siebie nawieszalo za moc koralu, czy inszych dupereli.

Stareczka spóminali, że po drugi wojnie przychodzili ludzie aji z Górnego Ślónska z blaszanymi miskami, abo garcami, czy kastrolami. Tam u nich była wielko biyda, tóż za tyn garniec chcieli zymnioków, fazoli, abo bobu tela wiela do tego garca wlezie.

Przychodzili też do nas ludzie załatwiać jakisi interesy, łoto baji masorz Latocha, abo Kostka, co mieli geszefty w Ustróniu jak starka chcieli sprzedać cieloka. Jak dobili targu, to masorz broł cieloka, płacił i dowol na lepszóm moji mamie chłostkowe. Potym kludzil po ceście tego cieloka na lańcuchu ku Ustróniu i poganiol karkoszkóm.

W grudniu przed świyntami przychodzili kościelni po winszu. Byli to Szary i Gumola. Dycki chodzili razym po dziedzinie. Do nas musieli sie isto kutać w wielucnych zomiyntach. Kościelni przynosili łoplatki, co jich piykli sami i szumnie winszowali. Jak prziszli do nas, to wszyscy dómownicy zebrali sie w jednej izbie i posłóchali tego dlógiogo winszu.

Hańdowni ludzie mało kiedy chodzili po chałupach coby se porzóndzić, nale sósiedzi spotykali sie czynsto, bo przeća na polu dycki była jakosi piloba, a pumogali jedni drugim, jako to prawili z pobaby. W lecie jak sie zbierało na deszcz, a u sósniada siano stoło jeszcze w łorstwiach na polu, tóż hónym sie szło z grabiami do pumocy. Pumogali se też ludzie na dziedzinie przy szkubaniu piyrzo, abo sadzyniu czy kopaniu zymnioków. Jeszcze by my mógli spóminać i spóminać, bo dzisio już ganc insze czasy nastały.

**Lidia Szkaradnik**

## W dawnym

## USTRONIU



W tym tygodniu przedstawiam przedwojenne ujęcie jednego z najbardziej uroczych ustróńskich budynków. Mowa o dwupiętrowej willi „Eleonora”, wzniesionej pod koniec 1928 r. przez Eleonorę i Józefa Frąckowiaków na gruncie zakupionym od rodziny Koźdoniów. Frąckowiakowie przeprowadzili się do Ustronia z Królewskiej Huty (późniejszego Chorzowa). W drugiej połowie lat 30. XX w. w willi otwarty został nowoczesnie wyposażony pensjonat. W 1933 r. Helena Frąckowiakówna poślubiła Zygmunta Łysogórskiego, który został znanym ustróńskim lekarzem. Warto dodać, iż Eleonora była specjalistką w dziedzinie ziołolecznictwa, a w działalności tej wspierała ją rodzina. Obszerne opracowanie dotyczące rodu Frąckowiaków i Łysogórskich znaleźć można w Pamiętniku Ustróńskim nr 13. Dodam jeszcze, że na fotografii, na pierwszym planie, widoczny jest Józef Frąckowiak.

**Alicja Michalek**





Ci, którzy 3 sierpnia w porach popołudniowych spacerowali akurat w centrum miasta, mogli usłyszeć donośny śpiew uczniów Karoliny Kidoń. Na scenie rynku młodzi dawali popis swoim umiejętnościom wokalnym, dopracowanym w trakcie 5. już warsztatów Sing It Out. Śpiewali różne utwory, całą grupą lub solo. Wykonawcom robiono zdjęcia, co niektórzy nagrywali też filmiki.

Fot. A. Jarczyk

## WZMOCNIENIE CIAĞ DALSZY

Dariusz Rucki i jego młodszy brat Bartłomiej to nie jedyni zawodnicy, którzy tego lata dołączyli do drużyny prowadzonej przez trenera Mateusza Żebrowskiego. Kolejnym piłkarzem, który dołączył do ustronńskiej drużyny, jest środkowy pomocnik Dawid Mazurek. Urodzony w Wodzisławiu Śląskim wychowanek Górnika Zabrze w przeszłości reprezentował barwy angielskiego Wycombe Wanderers oraz WSS Wisły, z której został wypożyczony do Kuźni. W miejsce Patryka Kierlina do ustronńskiej drużyny dołączył Dominik Polaček. Słowacki bramkarz w ostatnim czasie reprezentował MŠK Kysucké Nové Mesto. Rywalizację w środku pola zwiększył Arkadiusz Jaworski, który został wypożyczony z rezerwy Podbeskidzia Bielsko-Biala. Defensywny pomocnik rozegrał w ubiegłym sezonie 27 spotkań na poziomie IV ligi, w których zdobył dwie bramki. Po okresie wypożyczenia w Spójni Zembrzydowice do drużyny prowadzonej przez trenera Mateusza Żebrowskiego wrócił Krystian Strach. Młody napastnik w ubiegłym sezonie zdobył osiem bramek w lidze okręgowej. Kolejnym zawodnikiem, który od przyszłego sezonu również będzie grał na wypożyczeniu w Kuźni Ustroń, jest Jakub Waliczek. 21-letni obrońca ostatnio reprezentował LKS Drzewiarz Jasienica. W zeszłym sezonie wystąpił w 25 spotkaniach, w których zanotował jedną bramkę. Ostatnim wzmocnieniem jest Anton Fizek, który tak jak Waliczek, przyszedł z Drzewiarza Jasienica. Doświadczony obrońca w ubiegłych rozgrywkach na poziomie IV ligi zanotował 26 występów, w których dwukrotnie mógł cieszyć się ze zdobycia bramki. W barwach ustronńskiej Kuźni nie zagra już Adrian Gibiec, który od tego sezonu będzie występował w Goleiszowie.

Arkadiusz Czapke

## UTRUDNIENIA W RUCHU

W związku z biegiem Świętego Dominika, który będzie przebiegał ulicami miasta Ustroń w dzielnicy Hermanice, mogą wystąpić utrudnienia w ruchu.

Za wszystkie utrudnienia przepraszamy i zapraszamy do kibicowania.

Jest to bieg charytatywny: 50% wpisowego przeznaczone zostanie na Fundację Dobrego Pasterza, drugie 50% zbieramy na Piotrusia. Więcej informacji znajdują państwo na naszym facebooku.

Bieg odbędzie się 12.08.2018 r. w godzinach od 14.30 do 17. Zapewniamy także dodatkowe atrakcje, zapraszamy na to wydarzenie całe rodziny.

Organizatorzy

## Z BUTA I NA KOLE - 11.08 i 12.08

### 11.08.2018 WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM NA GÓRĘ TUŁ

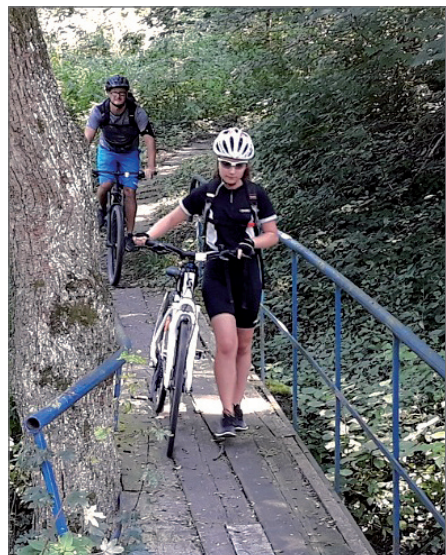
- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na rynku o godzinie 9:50
- start z ustronńskiego rynku o godzinie 10:00
- przez Jelenicę i osiedle Podlesie jedziemy na Górę Tuł
- zjeżdżamy do Lesznej Górnej
- na dawnym przejściu granicznym robimy krótki odpoczynek
- przez Cisownicę, Równię i Kozakowice wracamy do Ustronia

orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 3 godziny, dystans ok. 30 km

### 12.08.2018 WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM DO TĘŻNI W DĘBOWCU

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na rynku o godzinie 9:50
- start z ustronńskiego rynku o godzinie 10:00
- wałem nadbrzeżnym Wisły jedziemy do Ochab Małych
- krótki odpoczynek w tężniach
- przez Łączkę, Kisielów i Bładnice jedziemy do Hermanic
- wałem nadbrzeżnym Wisły wracamy do Ustronia

orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 4 godzin, dystans ok. 40 km







Od lewej stoją: Laura Liszewska, Maja Raszka, Nadia Łyżbicka, Anna Śliwka, Patrycja Wójcik, Maria Fuja i Wiktoria Bury. Od lewej siedzą: Martyna Kubień, Oliwia Szpak, Kaja Piotrowska, Milena Szalbot i Martyna Armata. Fot. SP-6

## TO CHĘĆ GRY

Piłka nożna i siatkówka to chyba najpopularniejsze rozgrywki sportowe, skupiające rzesze kibiców, zwłaszcza przy okazji większych wydarzeń takich jak mistrzostwa Europy czy świata. Nie mniej interesującym sportem jest koszykówka, która w Ustroniu została reaktywowana za pomocą streetballu, jaki miał miejsce w czerwcu. Turniej ma być na stałe wpisany do kalendarza ustronskich imprez sportowych. Być może w przyszłości będą brały w nim udział zawodniczki z drużyny koszykarskiej SP-6, bo taka od jakiegoś czasu istnieje i skupia 26 dziewczynek z rocznika 2007 i 2008.

Trener tej młodej, ale ambitnej drużyny, zaznacza, że dziewczynki nabierają coraz więcej koszykarskich umiejętności. Jakie były ich początki?

– Nasza przygoda z koszykówką rozpoczęła się 1,5 roku temu. Dostaliśmy wówczas ofertę współpracy z klubem wiślańskich koszykarek, który zaproponował nam, żebyśmy stworzyli drużynę skupiającą dziewczynki z Ustronia, a bazującą na uczennicach naszej szkoły w Nierodzimiu. Tak też się stało – opowiada Rajmund Raszyk, trener małych koszykarek, nauczyciel wychowania fizycznego z SP-6. – W drużynie są dziewczynki z rocznika 2007 i 2008, które od września pójną do 4. i 5. klasy. Rok temu zgłosiliśmy się do rozgrywek w Lidze Śląskiej, gdzie gramy z bardzo silnymi drużynami z Katowic, Sosnowca, Wodzisławia Śląskiego, Rybnika, Żor czy Rudy Śląskiej. Jeździmy także na zawody poza województwo - do Brzegu czy Strzelców Opolskich. Zawody odbywają się systemem turniejowym, w którym 4 lub 5 drużyn rozgrywa między sobą mecze. Od klasy 6. zaczynają się już wyjazdy na jeden mecz. Co prawda w ostatnim sezonie zajęliśmy ostatecznie przedostatnie, 11. miejsce, ale trzeba powiedzieć, że Liga jest bardzo moc-

na, a my dopiero zaczynamy przygodę z tym sportem, uczymy się i wchodzimy w te tryby cyklu szkoleniowego. Warto dodać, że drużyny z wielkich ośrodków koszykarskich jak Katowice, Sosnowiec, czy Wodzisław rozpoczynają szkolenie już w pierwszej klasie szkoły podstawowej, a oprócz tego dziewczynki te chodzą do klasy sportowej o profilu koszykarskim. Myślę, że poziom, który prezentują nasze zawodniczki, jest dobry. Idziemy cały czas do przodu, w przyszłym sezonie zamierzamy wspinać się w górę tabeli.

Drużyna koszykarek skupia nie tylko uczennice z SP-6, ale i z innych ustronskich szkół. W chwili obecnej na treningi przychodzi 26 dziewczynek.

– Od października chcielibyśmy zgłosić już dwie drużyny, czyli oddzielnie rocznik 2007 i oddzielnie 2008. Myślę, że te młodsze, które trenują o rok dłużej, będą mocniejsze, ale czas to zweryfikuje – ocenia Raszyk. – Co prawda nie grałem nigdy w koszykówkę, ale to nie znaczy, że nie mogę trenować innych. Obecnie jestem w trakcie robienia kursu trenerckiego na AWF w Katowicach, gdzie sam mam okazję wiele się nauczyć. Kurs ten jest konieczny do uzyskania licencji, by prowadzić drużynę w lidze.

Jak zaznacza mój rozmówca, koszy-

kówka to dyscyplina sportowa, w której samo sędziowanie jest bardzo trudne. Nie lada wyczynem jest bowiem wychwytywanie różnych sytuacji, zwłaszcza fauli. Od strony trenerskiej zaś nauczanie wszystkich elementów gry wymaga cierpliwości i znajomości rzeczy. Pewne rzeczy się utrwała, innych uczy się cały czas i cały czas też dochodzą nowe umiejętności.

– Początki gry to przede wszystkim nauka kożłowania, kroków i podań. My jesteśmy wciąż na początku, ale już widać postępy. Dziewczynki potrafią panować nad piłką, a niektóre wykazują się wybitnymi zdolnościami, widać, że ta piłka aż im się klei do rąk. Koledzy i koleżanki na w-fie patrzą z podziwem na ich umiejętności – mówi Raszyk. – Jeśli chodzi o samo skompletowanie składu drużyny to nie miałem z tym problemu. Na treningi zapraszałem wszystkie uczennice z tych dwóch roczników. Myślę, że w tej dyscyplinie ważniejsza od talentu jest chęć gry, charakter i pracowitość. Wiadomo, nie każda dziewczynka wytrzymuje treningi, słabsze odpadają, przestają przychodzić. Niekiedy jest tak, że z początku dany zawodnik wydaje się słabszy, ale z czasem jego talent do gry się rodzi, więc warto każdego motywować i chwalić. Z dziewczynkami z naszej szkoły widzę się codziennie czy to na lekcji w-fu, czy na korytarzu, więc łatwiej jest mi je mobilizować do treningów, przypominać o nich. Co do dziewczynek z innych szkół, to mam bardzo dobry kontakt z tamtejszymi nauczycielami, którzy idą na rękę i chcą pomóc w rozwoju koszykówki, zachęcają uczennice do tego, aby na te treningi przyjeżdżały.

Koszykówka to sport, w którym liczy się wzrost. Czy w młodszych rocznikach ten czynnik jest decydujący?

– Z jednej strony zwraca się uwagę na wysokie dziewczyny, natomiast prawda jest też taka, że większy odsetek dużych dziewcząt traci koordynacyjnie. Kobięca koszykówka nie jest aż tak zdeterminowana przez wzrost, szczególnie w drużynach dziecięcych. Najlepsze dziewczynki w Lidze Śląskiej są niższe, szczuple, naprawdę niepozorne, a wykazują olbrzymi talent. Oczywiście, ten wzrost z biegiem czasu przybiera na znaczeniu, dlatego nie ignorujemy tego czynnika, w naszym przypadku jednak liczy się chęć i zapał dziewczynek do gry.

Choć w Lidze Śląskiej drużyna z SP-6 zajęła 11. miejsce, to podczas turnieju, jaki odbył się 27 maja w Wiśle, dziewczynki z Ustronia pokonały mocne drużyny z Wisły i Rudy Śląskiej.

– To już pokazuje duże postępy w ich grze – zapewnia trener drużyny. – Bardzo chcielibyśmy rozwijać swoją drużynę, obecnie szukam drugiego trenera do pomocy. Chcę także nawiązać kontakt z koszykarzami z Ustronia, którzy grają amatorsko. Kto wie, może z takiej współpracy zrodzi się wspólny pomysł na turniej streetballu. Póki co mamy inne cele, chcemy się rozwijać i nabywać nowe umiejętności w zakresie koszykówki. Drużyna ma duży potencjał i nie można tego zmarnować.

**Agnieszka Jarczyk**





Ale upał, trzeba się ochłodzić.

Fot. A. Jarczyk

## OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

MOUNTAIN-MED - profesjonalny masaż medyczny, taping, fizykoterapia, stacjonarnie i u pacjenta. Ustroń, ul. Turystyczna 6. 535-387-898.

Do wynajęcia mieszkanie, Manhatan, 44 m<sup>2</sup>, wyremontowane. 509-840-083.

Malowanie dachów. 505 168 217.

Nowe urządzone mieszkanie sprzedam. 515-286-714.

Czyszczenie kostki brukowej profesjonalnym sprzętem. 798-081-406.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

WYPRZEDAŻ do końca sierpnia: paneli podłogowych, karniszy metalowych i boazerii PCV. „Marko”, ul. Cieszyńska 1 (pod apteką).

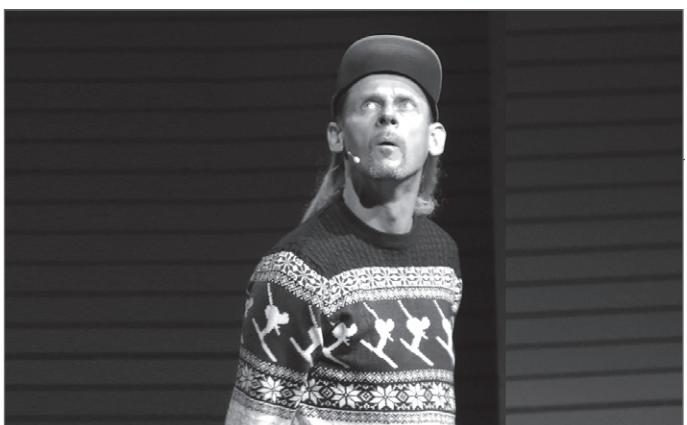
Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, schodów i desek. Mocne lakiery. 666-989-914.

Wywóz fekalii - TANIO. 516-233-242, 511-482-407.

## DYŻURY APTEK

|          |                 |                    |                |
|----------|-----------------|--------------------|----------------|
| 9-10.08  | Centrum         | ul. Daszyńskiego 8 | tel. 854-57-76 |
| 11-12.08 | Na Zawodziu     | ul. Sanatoryjna 7  | tel. 854-46-58 |
| 13-14.08 | Centrum         | ul. Daszyńskiego 8 | tel. 854-57-76 |
| 15-16.08 | Cent. Leków MAX | ul. Daszyńskiego 1 | tel. 856-11-93 |
| 17-18.08 | Lawenda         | ul. Skoczowska 137 | tel. 855-10-14 |
| 19-20.08 | Centrum         | ul. Daszyńskiego 8 | tel. 854-57-76 |

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.



...?

Fot. A. Jarczyk

## CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 10-12.08 Noce spadających gwiazd na Poniwcu, Poniwiec Mała Czantoria, Bilety w obie strony: 20 zł i 15 zł
- 11.08 Pchli Targ, plac targowy
- 11.08 12.00 XIII Mistrzostwa w Podawaniu Baraniny, RM Gastro i rynek
- 11-12.08 11.00 Biesiada Turystyczna na Czantorii, stacja górna Kolei Linowej Czantoria
- 11.08 17.00 KS Kuźnia Ustroń-LKS Goczałkowice Zdrój, stadion Kuźni
- 12.08 11.00 Bieg Świętego Dominika, Ustroń - Hermanice
- 12.08 17.00 Koncert pt. „Miłość niejedno ma imię”, rynek
- 15.08 11.00 Eksplozja Kolorów na Czantorii, stacja górna Kolei Linowej Czantoria
- 15.08 16.00 Gdzie Biją Źródła, amfiteatr
- 16.08 9.45 X Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, rynek

## USTRONSKA

10 lat temu - 31.07.2008 r.

### OSIEMDZIESIĘCIOLECIE

W sobotę 26 lipca jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu obchodziła jubileusz 80-lecia istnienia. Uroczystość rozpoczęła się koncertem orkiestry dętej OSP z Górek Wielkich. Komendant placu Mirosław Melcer złożył raport członkowi zarządu wojewódzkiego OSP Michałowi Urbaniakowi. Następnie prezes witał gości, wśród nich radną Olę Kisiałę. Radni wojewódzcy Karol Węglarzyk i Alfred Brudny w towarzystwie starosty Czesława Głuzy uhonorowali sztandar jednostki złotą odznaką honorową „Za zasługi dla województwa śląskiego”.

\* \* \*

### PIKNIK RODZINNY

Lato kojarzy się z wypoczynkiem i rozrywką na świeżym powietrzu. Toteż 18 lipca 2008 odbył się w Miejskim Domu Spokojnej Starości w Ustroniu tradycyjny piknik rodzinny – impreza w przydomowym ogrodzie, na którą każdy pensjonariusz mógł zaprosić jedną osobę z kręgu rodziny czy przyjaciół. Oprócz pensjonariuszy i ich gości w pikniku uczestniczyły zaproszone delegacje – pensjonariusze i ich opiekunowie – z zaprzyjaźnionych Domów o podobnym profilu działalności, a są to: Powiatowy Dom Pomocy Społecznej „Pogodna Jesień” z Cieszyna, Dom Spokojnej Starości z Cieszyna, Dom Opieki z Czeskiego Cieszyna i Ewangelicki Dom „Ostoja Pokoju” z Bytomia.

\* \* \*

### USTRŃ GÓRĄ!

27 lipca na stadionie w Goleiszowie odbył się Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa LKS Goleiszów. W turnieju udział wzięło 11 amatorskich drużyn („Geodeci”, „Romer”, „LKS Goleiszów”, „Euros”, „Kozakowice”, „Uzdrowisko Ustroń”, „Żółty Domek”, „Betex”, „ASPN”, „Cisownica”, „Izolbud”) – które jak się okazało w trakcie turnieju – reprezentowały bardzo wysoki poziom sportowy. Turniej wygrała drużyna reprezentująca Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustroń” S.A., pokonując w finale faworyta „Żółty Domek” 6:0.

\* \* \*

### WICEMISTRZ POLSKI

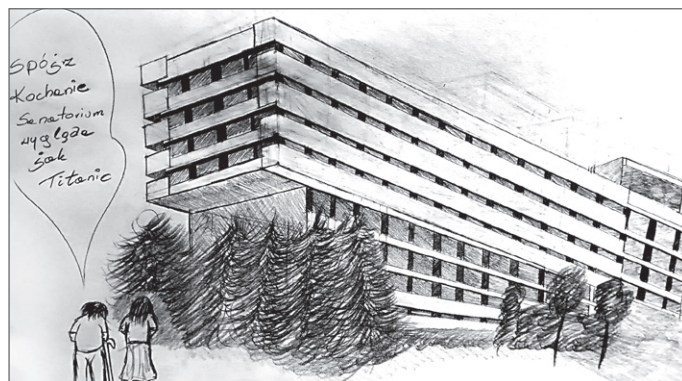
Ustroniak Arkadiusz Perin zdobył tytuł wicemistrza kraju podczas rozegranych w Wiśle, 20 lipca, Mistrzostw Polski w zjeździe rowerowym. Zorganizowano je w ramach zawodów z cyklu „Diverse Downhill Contest 2008”. Start w zawodach był otwarty, brali w nich udział zarówno amatorzy, jak i zawodnicy z licencją. Arek startował w najbardziej prestiżowej kategorii Elite i uzyskał czas 2:15. W konkurencjach Downhill celem jest jak najszybsze pokonanie bardzo trudnej i wymagającej trasy; dla tych zawodów została ona wytyczona na Stożku. Wybrała: (Is)





Pierwsze postrzyżyny półrocznej owieczki.

Fot. A. Łęczyńska



## KONSULTACJE I PRZETARGI

**1.08.2018 r.** został opublikowany konkurs ofert pn.: Wykonanie klimatyzacji w serwerowni oraz pomieszczeniach poddasza UM Ustron w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Modernizacja budynku Ratusza - poddasze” – termin składania ofert – do dnia 9.08.2018 do godziny 10:00.

**2.08.2018 r.** zostały opublikowane następujące przetargi nieograniczone:

1. Rozbudowa ul. Źródlanej – termin składania ofert – do dnia 20.08.2018 do godziny 10:00.

2. Rozbudowa ul. Szpitalnej wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego w Ustroniu Zawodziu – termin składania ofert – do dnia 20.08.2018 do godziny 10:00.

3. Budowa wodociągu przy ul. Spółdzielczej w Ustroniu w ramach zadania pn.: „Budowa budynku socjalnego przy ul. Dworcowej” – termin składania ofert – do dnia 20.08.2018 do godziny 10:00.

**3.08.2018 r.** został opublikowany konkurs ofert pn.: Rozbudowa oświetlenia ul. Furmańskiej w Ustroniu w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa oświetlenia ulicznego w mieście” – termin składania ofert – do dnia 13.08.2018 do godziny 10:00.

**6.08.2018 r.** został opublikowany konkurs ofert pn.: 1. Dowóz uczniów niepełnosprawnych z Ustronia do oświatowych placówek specjalnych poza Ustroniem i z powrotem do miejsca zamieszkania w ramach zadania: „Dowóz uczniów do szkół” – termin składania ofert – do dnia 14.08.2018 do godziny 10:00.

2. Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Skoczowskiej w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w mieście” – termin składania ofert – do dnia 14.08.2018 do godziny 10:00.

Więcej na stronie internetowej: [www.ustron.bip.info.pl](http://www.ustron.bip.info.pl)



Nie taki dawny Ustron, 2000 r.

Fot. W. Suchta

## KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

**POZIOMO:** 1) największe europejskie jezioro, 8) wioska koło Hażlach, 9) kompletna „Gazeta Ustrońska” z danego roku, 10) pachnąca (chroniona) roślina górską, 12) poprzedniczka płyty CD, 14) rosyjska drużyna hokejowa, 15) tytułowy bohater tragedii Szekspira, 16) duża kupa słomy, 19) zażalenie, 22) atrybut sędziego piłkarskiego, 23) ma moc czynienia czarów, 24) inaczej marihuana.

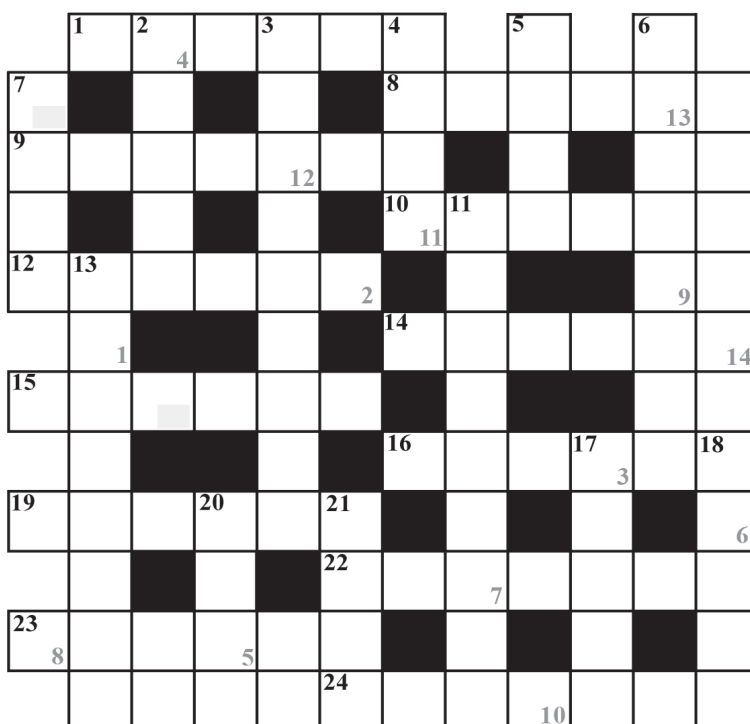
**PIONOWO:** 2) chęć przystąpienia, 3) znawca ptaków, 4) korab Noego, 5) buduje piec, 6) jeden ze stopni święceń kapłańskich, 7) nastaje pod wieczór, 11) pracownica pośród pszczół, 13) sprzedaje leki, 17) wypas owiec, 18) Anna zdrobniale, 20) piękny kwiat z kolcami, 21) kamień półszlachetny.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 17 sierpnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 29

## MUZYKA NA RYNKU

Nagrodę w wysokości 50 zł oraz voucher dla 2 osób na ustronską ciuchę otrzymuje: **\* Teresa Moskała** z Ustronia, ul. Wojska Polskiego. Zapraszamy do redakcji.



\* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.





Na pierwszy barażowy mecz Kuźni przyszedł tłum kibiców.

Fot. A. Czapek

## ZWYCIĘSTWO W DWÓCH ETAPACH

**KS Kuźnia Ustroń - JSP Szczakowianka Jaworzno 4:1 (2:0)**

**JSP Szczakowianka Jaworzno - KS Kuźnia Ustroń 0:1 (0:1)**

Pierwszy sierpień - ten dzień zapewne na czerwono i z kilkoma wykrzyknikami był zapisany w kalendarzach i pamięci wszystkich kibiców i sympatyków Kuźni Ustroń. Tego dnia odbył się bowiem pierwszy mecz barażowy pomiędzy Kuźnią a Szczakowianką Jaworzno. Piłkarzy oglądali i oklaskiwali licznie przybyli kibice, którzy do ostatniego wolnego miejsca wypełnili stadion przy ulicy Sportowej. Wobec organizacyjno-sportowych problemów Szczakowianki za faworyta tego barażu uchodzili podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego. Od pierwszych minut ustrońscy piłkarze chcieli potwierdzić te przewidywania. Już w piątej i szóstej minucie bramkarz przyjezdnych zmuszony był do interwencji, kiedy to kolejno na jego bramkę uderzali Dariusz Rucki i Arkadiusz Jaworski. Ataki Kuźni ziściły się i przyniosły zamierzony efekt w 10. minucie. Tomasz Czyż dokładnie wówczas dośrodkował z rzutu różnego, a celną główką popisał się Maksymilian Wojtasik. Po objęciu prowadzenia Kuźnia w dalszym ciągu starała się atakować. Po raz drugi na listę strzelców mógł się wpisać Maksymilian Wojtasik, jednak jego uderzenia z 25. i 30. minuty okazały się być chybione. W 41. minucie prowadzenie Kuźni podwyższył Bartosz Iskrzycki, który zdobył bramkę bezpośrednio z rzutu wolnego. Cóż to był za gol! Szczakowianka w pierwszej połowie atakowała z rzadka, a Michał Skocz ani razu nie był zmuszony do interwencji. Sytuacja odmiała się po zmianie stron, kiedy to spotkanie było bardziej wyrównane. Kibice przy-

jezdnej Szczakowianki mieli wówczas powody do radości, ponieważ gościom udało się zdobyć bramkę kontaktową. W 49. minucie Adam Krakowski uderzeniem z rzutu wolnego z okolic osiemnastego metra pokonał Michała Skocz. Po tej bramce zawodnicy z Jaworzna radzili sobie coraz lepiej i coraz śmielej atakowali na bramkę Kuźni. Mecz był wyrównany do 63. minuty, kiedy to trener Mateusz Żebrowski przeprowadził zmiany w zespole. Roszady w składzie wpłynęły nie tylko na zmianę obrazu gry, ale też na zmianę wyniku. W 81. minucie Konrad

Kuder prostopadłe podał do debiutującego w barwach Kuźni Dariusza Ruckiego, a ten podwyższył prowadzenie gospodarzy i wspaniale przywitał się z ustrońską publicznością. Trzy minuty później sympatycy Kuźni mieli kolejne powody do radości. Konrad Kuder po raz drugi popisał się dobrym podaniem, a jego asystę wykorzystał niezawodny Adrian Sikora pewnie pokonując bramkarza Szczakowianki. Triumf Kuźni mógł być jeszcze wyższy, jednak uderzenia Michała Pietraczyka i Adriana Sikory w końcowych minutach meczu nie znalazły już drogi do siatki golkipera przyjezdnych. Mecz obfitował w wiele męskich i twardych starć. Niestety, najdobitniej przekonał się o tym Tomasz Czyż. Pomocnik Kuźni nie dokończył tego spotkania, ponieważ w skutek odniesionej kontuzji został zniesiony z boiska na noszach.

Trener Kuźni Mateusz Żebrowski: Cieszymy się, że udało nam się wykonać pierwszy krok, wykorzystać atut naszego boiska i wygrać ten mecz. Szkoda nam straconej bramki oraz przestoju na początku drugiej połowy. Nie wiem, czy nie wyszliśmy troszeczkę sparaliżowani. Za bardzo chcieliśmy bronić wyniku. Jeden błąd - stały fragment gry - i zrobił się 2-1. Przez 20 minut nie potrafiliśmy wrócić na właściwe tory. Kilka zmian i na nowo powróciliśmy do gry. Efektem tego były dwie bramki, oraz szanse na kolejne. Na razie cieszymy się z tego, co jest i przygotowujemy się już do niedzielnego spotkania.

Rewanż odbył się piątego sierpnia o godzinie 17:00 w Jaworznie. W ósmej minucie gry Dariusz Rucki zdobył gola. Przez kolejne minuty drużyna z Ustronia kontrolowała przebieg spotkania, ostatecznie zwyciężając. **Arkadiusz Czapek**



Kuźnia skutecznie atakowała.

Fot. A. Czapek

**GAZETA  
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. Tel. **33 854-34-67**, e-mail: [gazeta@ustron.pl](mailto:gazeta@ustron.pl) / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo preredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto: 6.08.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 13.08.2018 r.

**Punkty sprzedaży gazety:** ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecniczy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.